

Redakcja, z nie samowolnie przesłane Redakcję reko-
piły będą wnoszone autorom jedynie wówczas, gdy
opracowanie zostanie uznane przez Redakcję za opłacone prze-
szkół w całości. Przenumeracja miesięczna 4.50 zł.
z odnośnikiem do domu 5 zł. Na prowincji dopła-
ta. Konto ciekawe. Warszawa 658

(4) **Borlin, 1 marca.** W Paderborn w Niemczech zmarł w 81 roku życia Mgr Kasper Klein, arcybiskup Paderbornu. Zmarł arcybiskup poświęcił się ostatnio działalności wśród robotników w okręgu przemysłowym Niemiec zachodnich.

Piękne frazesy i szara rzeczywistość.

Kraków, 1 marca

Zamieszczony przez nas przed kilku dniami artykuł p. t. „Spokojne sumienie”, wywołał w kręgach naszych Czytelników wielkie zainteresowanie i żywy odzew. W odpowiedzi na ten artykuł otrzymaliśmy szereg listów, które posłużyły nam częściowo do poniżej zamieszczonego artykułu na temat bardzo obecnie żywotny, a mianowicie rozdzwieku między teorią a rzeczywistością. Mam nadzieję, że także i ten artykuł, podobnie jak i poprzedni spotka się z właściwym zrozumieniem. (Red.)

Zdarzają się takie chwile, w których człowiek ogarnia podniosły, jak się to mówi, nastrój. Piękne słowa, uformowane w szumnie brzmiące frazesy, płyną z ust przygodnych krasomówców. Takim nastrójem zawdzięcza się zwykle mniej lub więcej udale posunięcia zarówno w życiu jednostek jak w narodzie.

Ale piękne słowa kończą się, frazesy zostały wypowiedziane, zebranie, czy pogawędka skończyła się i wtedy trzeba powrócić do tak zwanego szarego życia. Okazuje się wtedy, że ta rzeczywistość odbiega bardzo daleko od pięknych słów i szumnie brzmiących frazesów.

W obecnych czasach więcej, niż kiedykolwiek, mogliśmy się przekonać o tej różnicy między rzeczywistością a frazesami. Słowa łatwo wylatują z ust ludzi, tym więcej, im mniej się zastanawiają, kto te słowa wypowiada. Bo najczęściej nie myśli się wcale o skutkach, jakie może to, lub owo słowo wywołać.

Wojna stwarza wiele paradoksalnych sytuacji. Tak na przykład nastąpił poważny zwrot na punkcie zapatrywań na pracę. Kiedy dawniej walczyło o prawo do pracy, kiedy człowieka bez pracy traktowano pod każdym względem niżej od człowieka pracującego, tak obecnie ten sam brak pracy podniesiono do rzędu pewnego ideału społecznego.

Łatwo się domyśleć, że rzecza tego rodzaju hasła. Rzucają je ci, którzy nie zaznali biedy. Rzucają je ci, którzy spokojnie tkwią za fortecami własnych, czy odziedziczonych majątków. Im łatwiej powiedzieć: nie pracuj, bo wiedza, że spłaznia w domu wykładana a w klaszynie zaleszczą banknoty. Rzuciwszy takie hasło jegomość zabiera się i idzie do dobrze ogrzanego domu, gdzie czeka na niego smaczna kolacja a potem odpoczynek w wygodnym łóżku.

Są jednak inni ludzie między nami. To ci, którzy błądzą o jakikolwiek zajęcie. Ludzie z akademickim wykształceniem, z tytułami doktorów i inżynierów gotowi są podjąć każdą funkcję, byłby tylko pracować i móc zarobić dla siebie i swej rodziny.

Tym nie są w głowie frazesy. Tak samo nie myślą o frazesach ci, na których w domu czekają głodne dzieci. Ale o tem nie chcą wiedzieć nasi domowi karnodzieje. — Niech umiera z głodu, ale niech nie pracuje! słyszy się nieraz twarde słowa, poparte okragłym ruchem ręki.

Sprawa ta stała się w ostatnich czasach bardzo aktualną w związku z pewnym zwiększeniem akcji na polu artystyczno-kulturalnym. Są ludzie, którzy wychodzą z założenia, że z uwagi na obecną sytuację nie wypada nie tylko chodzić do kina, ale także na koncerty, rewje itd. Są to ci sami ludzie, którzy codziennie zabierają solidnie zapakowane drugie śniadanie do toczki i z „dostojną” miną udają się do biura, czy urzędu.

O bo praca w urzędzie „to coś zupełnie innego”. W takim np. zarządzie miejskim, albo w urzędzie podatkowym. To jest praca dla dobra społeczeństwa! Nie można sobie wyobrazić życia bez komornika, natomiast życie bez muzyki, literatury i sceny jest o wiele mniej skomplikowane.

Przed wojną zawody były bardzo zróżnicowane. Tak zwane zawody artystyczne cieszyły się wielkim poważaniem wśród publiczności. Imponowała znajomość z jakimś artystą, a tem więcej z artystką. Dzisiaj jest wręcz przeciwnie. Gdyby chcieli zrealizować idee ukrytą w takich szumnie brzmiących frazesach, wówczas należałoby raz na zawsze skończyć z wiekszością zawodów, wymagających wykształcenia i poświęcić się wyłącznie materialistycznemu utylizaryzmowi.

Jeżeli ktoś przez dwadzieścia, czy trzydzieści lat zajmował się muzyką czy teatrem, to teraz wymaga się od niego, aby sobie wyszukał inny zawód. I trafiają się ciekawe przekonania, mianowicie nie uchodzi za „zbrodnie” wobec społeczeństwa paskowanie artykułami spożywczymi, choćby miało to być połączone z wyciąganiem ostatniego grosza z kieszeni biedaków-rodaków, ale za „przestępstwo” uważa się występ aktora, który ukończył swój zawód tak samo dobrze, jak go ukończył radca magistracki, chce nadal kontynuować swoją pracę artystyczną.

Jest jakieś zwyczajne pomieszanie pojęć, wysuwane przez ludzi, którzy dzielą wynoszą się ponad poziom ludności, posługując się jedynie zbiegiem okoliczności. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że ten, kto dzisiaj jest urzędnikiem w izbie skarbowej, myślałby zupełnie inaczej, gdyby kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat temu wybrał sobie zawód aktora, czy muzyka.

Hasła te rzucają ludzie, którzy, jak już zaznaczyliśmy, nie mają pojęcia co to znaczy nędza, co to znaczy brak pracy. Bezrobocie to nie tylko brak środków na opłacenie mieszkania i jedzenie, to jeszcze coś gorszego. To rak, który żera siły psychiczne i moralne jednostki.

Przypatrzmy się człowiekowi, który przez

kilka miesięcy korzystał z pomocy „opieki społecznej”. Brak pracy odbija się na nim nie tylko w wychudłym wyglądzie, ale także w ogólnym zaniedbaniu się. Nieogolony, choć mógłby jeszcze znaleźć mydło i żelazko na to, brudny i zaplamiony, choć małym wysiłkiem można utrzymać swoją osobę w czystości. A przedewszystkiem apatia i zniechęcenie wyglądające z oczu, patrzących z nienawiścią nie na tego, kto ma co jeść, ale na tego kto ma pracę.

Nie ulega chyba wątpliwości, że tego rodzaju jednostka po kilkunastu miesiącach czy kilku latach takiego życia zostanie zupełnie wykończona.

Gdy później otrzyma nawet pracę, która w dawnych warunkach spełniałaby ku ogólnemu zadowoleniu — po długiej przerwie w pracy nie będzie do niej zdolny. Będzie odkładał robotę z dnia na dzień, aż wreszcie znajdzie się znowu na bruku. Tylko, że wtedy już nie będzie można tłumaczyć się pięknymi frazesami, wtedy trzeba będzie ludzi zdolnych do pracy i odpowiedzialnych.

Warto zatem, aby ci, którzy dzisiaj bawia się w karnodziejów, zastanowili się nad poruszoną powyżej problematą. Może wtedy zdobędą się na inne trochę spojrzenie na tych, których dzisiaj stawiają poza nawiasem życia towarzyskiego czy społecznego, tylko dlatego, że jednostki te chcą utrzymać się na powierzchni życia i nie chcą utonąć w bagnie bezrobocia i nędzy.

Może wtedy zrozumieją, że niema najmniejszej istotnej różnicy między radcą magistrackim czy urzędnikiem urz. podatkowym a aktorem czy muzykiem, czy malarzem. Może wtedy zdobędą się na poświęcenie na koncert polskiego artysty i stwierdzą, że sztuka tak samo potrzebna jest jednostce jak jedzenie i mieszkanie, może wtedy zrozumieją, że nie można zakazywać pracy ludziom, dla których praca stała się wszystkim, może wtedy zrozumieją, że wszelkie szumnie brzmiące frazesy nie wytrzymują nigdy próby ogniowej z szarą rzeczywistością.

Reb.

Niemiecki komunikat wojenny.

Berlin, 1 marca. Naczelna komenda armii niemieckiej komunikuje:

Jedna z łodzi podwodnych zatopiła 22.500 ton nieprzyjacielskiego tonażu okrętów handlowych.

Samoloty dalekodystansowe, jak to już doniesiono w specjalnym komunikacie, zatopiły w dn. 26 lutego w odległości 500 km na zachód od Irlandji dziesięć okrętów z zabezpieczonego brytyjskiego konwoju, łącznej pojemności 58.000 ton. Ponadto trzy okręty zostały tak ciężko uszkodzone, że należy się liczyć z ich stratą. Cztery dalsze okręty otrzymały ciężkie trafienia bombami.

Podczas zbrojnego wywiadu na obszarze morskim dookoła Wielkiej Brytanji lotniczo zatopiło w dn. 27 lutego na zachód od Irlandji okręt handlowy, pojemności 10.000 ton i uszkodziło dwanaście wielkich okrętów trafieniami bomb tak ciężko, że część z nich może ulec za straconą.

Formacje lotników bojowych zaatakowały za dnia ważne ze względu wojenny obiekt w Anglii południowej i południowo-wschodniej, zniszczyły na sześć lotniskach liczne samoloty i uzyskały ciężkie trafienia bombami w hangary i koszarę. Kilka trafień bombami spowodowało ciężkie wybuchy w pewnej fabryce lotniczej.

Nieprzyjacieli nie dokonali ostatniej nocy ani za dnia nalotów ani na teren Rzeczy, ani na obszarze okolicy.

Załoga samolotu bojowego w składzie: porucznik Baumbach, sierżant Erkene i

podoficer Stahl, zniszczyła do dnia 27 lutego łącznie 240.000 ton nieprzyjacielskiego tonażu.

Wielki atak bombowców niemieckich na Malte.

(—) Rzym, 1 marca. Wielki atak eskadry bombowców niemieckich na lotniska na Malcie — o czym doniesiono w czwartkowym włoskim komunikacie wojennym — określany jest przez specjalnego sprawozdawcę agencji Stefani, jako jedna z najpoważniejszych akcji dokonanych dotychczas na tym odcinku.

Po okresie słabej działalności niemieckiego korpusu powietrznego, spowodowanej niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, dokonano ataku na Malte. W czasie tego ataku, dokonanego we środę popołudniu, lotnicy niemieccy zrzucaли na szereg obiektów wielką ilość bomb.

Nawet pomimo niezwykle gwałtownej obrony lądowej, bombowce niemieckie, eskortowane przez myśliwce niemieckie i włoskie, wykonały w pełni nakazane zadania. Zmuszono przytem do walki nieprzyjacielskie myśliwce i w ciągu bardzo krótkiego czasu Niemcy zestrzelili 4 maszyny Hurricane, zaś myśliwce włoskie 4 dalsze angielskie maszyny myśliwskie.

Następnie eskadry bombowców niemieckich pod eskortą niemieckich i włoskich myśliwców zawróciły do swych baz.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 1 marca. Włoski komunikat wojenny, z piątku brzmi następująco:

Główna kwatery armii włoskiej komunikuje:

Na froncie greckim nie było ważniejszych wydarzeń. Formacja nieprzyjacielskich bombowców podczas próby zaatakowania włoskich baz lotniczych, została zatrzymana przez włoskie samoloty myśliwskie, które zestrzeliły jeden samolot typu „Spitfire”. Drugi samolot został stracony przez artylerię przeciwlotniczą marynarki.

W przebiegu ataku na lotniska na Malcie, o którym doniesiono wczoraj, zniszczono, poza wzmiankowanymi już samolotami, jeszcze pięć dalszych stojących na ziemi samolotów.

W Afryce północnej włoskie samoloty, jak i samoloty niemieckiego korpusu lotniczego, obrzuciły skutecznie bombami i ostrzelowały z karabinów maszynowych nieprzyjacielskie samochody pancernie. W Kufr i Ghanab kilkakrotnie ataki nieprzyjaciela zostały odparte przez wojska włoskie.

W Afryce wschodniej, czynna działalność włoskiej artylerji na odcinku pod Keren. W kraju Somali trwa zacięta walka. Wojska włoskie walczą zacięcie, po opuszczeniu Mogadiscio, na północ od miasta.

Likwidacja tajnego żydowskiego klubu w Amsterdamie.

Energiczne wystąpienie policji niemieckiej w Amsterdamie 1 marca. Policja niemiecka w Amsterdamie dokonała w toku dochodzeń likwidacji tajnego żydowskiego klubu, przyczem między policją niemiecką a żydowskimi bandytami i ich popiecznikami doszło do starcia. Dzięki energicznemu postawieniu niemieckiej policji, wszystkich bandytów zdołano unieśzkodliwić, przy czym kilku z nich zastrzelono, pawna liczba rannych, a resztę uwięziono w aresztach policyjnych.

Zajęcie w Amsterdamie i jego szybka likwidacja świadczy o tem, że niemiecka policja z całą bezwzględnością występuje przeciwko żydowskim przestępcom, likwidując ich tam, gdzie tylko wykazują swą przestępczą działalność.

Eden odwiedzi Ateny.

(—) Rzym, 1 marca. Z Kairu donosi agencja „Reuters”, że Eden prawdopodobnie odwiedzi Ateny.

Anglicy rozszerzyli zapory minowe koto Singapore.

(—) Tokio, 1 marca. Agencja Domei donosi z Singapore, że według wydanego tam oficjalnego komunikatu, pola minowe u wschodniego wylotu portu zostały rozszerzone, wskutek czego wszystkie drogi wodne, prowadzące do portu, zostały zamknięte, z wyjątkiem statków o małym tonażu.

Przyjęcie dyplomatyczne w Budapeszcie.

Budapeszt, 1 marca. Minister spraw zagranicznych Bardossy wydał we czwartek wieczór przyjęcie na cześć jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Cincar Markowicza.

Obaj mężowie stanu zaprzyjaźnionych państw wymienili przy tej sposobności toasty, utrzymane w bardzo serdecznym tonie. Zgodnie ułożono przy tej okazji fakt dokonanej obecnie w Budapeszcie ratyfikacji układu przyjaźni, zawartego w grudniu ub. r. przez zmarłego węgierskiego ministra spraw zagranicznych Irahiego Csaky, jako cennego elementu uspokojenia południowo-wschodniej Europy, stanowiącego cel dążeń politycznych mocarstw osi. Minister Bardossy w swoim toastie powitał Cincar Markowicza jako pierwszego jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych, bawiącego z wizytą oficjalną w Budapeszcie.

Zaostrzone racjonowanie w Finlandji.

Helelnti, 1 marca. W związku z występującym ostatnio na jaw brakiem pewnych środków żywności, rząd fiński wydał szereg zarządzeń w sprawie racjonizacji spożycia. Wszystkie zapasy jaj zostały skonfiskowane, a równocześnie zarządzone, że w przyszłości jaja będą mogły być wydawane jedynie w miejsce mięsa w restauracjach za odcięciem odpowiedniego kuponu na mięso. Używanie jaj do wypieku pieczywa zostało zabronione.

Równocześnie zaostrzone racjonowanie mięsa przez zaprowadzenie trzech bezniejszych dni we wszystkich restauracjach kraju.

Australja i wojna.

Kraków, 1 marca.

Od pewnego czasu zwrócono część uwagi na wypadki na Dalekim Wschodzie. Złożyło się na to kilka poważnych momentów, a przedewszystkiem dojsze do zawieszenia broni między Indochinami i Syjamaem a w związku z tem pośrednictwo pokojowe Japonji podkreślające jej rolę na Dalekim Wschodzie, następnie wysłanie przez Anglię wojska do państw malajskich, w końcu liczne pogłoski krążące na temat nowego jakoby teatru wojny na Dalekim Wschodzie, w Australji.

Opinia publiczna tej wyspy jest w ostatnich czasach mocno zdezorientowana, gdyż z jednej strony starają się władze angielskie utrzymać ją w wielkim napięciu, i w nastrój wojenny, z drugiej jednak wiedzą Australczycy, że wojna na Dalekim Wschodzie to rzecz, którą odczuwają na własnej skórze.

W związku z temi wszystkimi fluktuacjami czasami mocno zdezorientowana, gdyż z jednej strony starają się władze angielskie utrzymać ją w wielkim napięciu, i w nastrój wojenny, z drugiej jednak wiedzą Australczycy, że wojna na Dalekim Wschodzie to rzecz, którą odczuwają na własnej skórze. W związku z temi wszystkimi fluktuacjami czasami mocno zdezorientowana, gdyż z jednej strony starają się władze angielskie utrzymać ją w wielkim napięciu, i w nastrój wojenny, z drugiej jednak wiedzą Australczycy, że wojna na Dalekim Wschodzie to rzecz, którą odczuwają na własnej skórze. W związku z temi wszystkimi fluktuacjami czasami mocno zdezorientowana, gdyż z jednej strony starają się władze angielskie utrzymać ją w wielkim napięciu, i w nastrój wojenny, z drugiej jednak wiedzą Australczycy, że wojna na Dalekim Wschodzie to rzecz, którą odczuwają na własnej skórze.

Niedawno temu odbyta konferencja prasowa poinformowała publiczność japońską przez usta reprezentanta japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że jakkolwiek sytuacja jest poważna, to nie należy przypuszczać, aby wkrótce nastąpiły jakiegolwiek działania wojenne. Na to też wskazuje fakt, że japoński poseł w Australji Taisua Kawai opuszcza w dniu 28 lutego

Tokio, by udać się na nowe stanowisko w Australji. Rząd syjamski również zabrał głos w ocenie obecnego położenia na Dalekim Wschodzie, a mianowicie spowodowany był do tego przez alarmujące wieści pism australijskich. Oświadczył on, że pogłoski, jakoby angielskie władze wojskowe zgromadziły na granicy Syjamu, Malakki i Burmy silne jednostki bojowe, nie odpowiada prawdzie. Rząd Syjamu stwierdza również, że pogłoski te mogą wzbudzić przypuszczenie, jakoby Anglia zamierzała przekroczyć granicę syjamską, co nie odpowiada prawdzie, gdyż stosunek między obu państwami pozostał niezmiennym.

Wobec tej gmatwaniny wiadomości i pogłosek ukazujących się bądź to w prasie australijskiej, bądź to w radio, albo też krążących z ust do ust, panuje rzecz prosta w Australji nastrój dosyć podniecony, a to tem więcej, że o ile dotychczas opinia przypuszczała, że operacje angielskie w Cyrenajce utrzymują łatwy dostęp do kanału Sueskiego, o tyle dzisiaj zastanawia się opinia nad tem, czy operacje w Afryce będą w dalszym ciągu odbijały się korzystnie na położeniu Suez, czy też podpadnie on również pod komplikację o skutkach nie do przecenienia. A Suez jest, chociaż oddalony, drogą na Daleki Wschód a przez to samo łączy się z losami Australji i z jej stanowiskiem w obecnej wojnie.

Amerykański kardynał popiera plan pomocy Hoovera.

(—) Nowy Jork, 1 marca. Z racji 81-ej rocznicy swych urodzin zwrócił się kardynał O'Connell, arcybiskup Bostonu, z odezwą do świata katolickiego.

Był on rzecznikiem akcji pomocy Ameryki dla ludności zamieszkującej na okupowanych obszarach Belgji i Francji oraz popierał plan pomocy b. prez. Hoovera. — Jak wiadomo, akcja ta rozbiła się wobec sprzeciwu angielskiego.

Trzęsienie ziemi zniszczyło wieś w Iranie.

Z 700 mieszkańców — 600 znalazło śmierć pod gruzami.

Taheran, 1 marca. Z Birdjand w Iranie donoszą, że miejscowemu Mohamed Aban Ghaem, położona na skraju wielkiej pustyni, została całkowicie zniszczona przez wielkie trzęsienie ziemi. Z 700 mieszkańców wioski około 600 osób poniosło śmierć, zgi-

nęło również wszystkich bydło. Gubernator Birdjendu udał się natychmiast wraz z lekarzami i urzędnikami na miejsce katastrofy i zorganizował akcję pomocy. Utworzono również specjalny wydział dla odbudowy wioski.

Alfons XIII, ostatni król Hiszpanji.

Kraków, 1 marca.

W piątek dnia 26 lutego zmarł w Rzymie ostatni król Hiszpanji Alfons XIII.

* * *

Alfons XIII de Bourbon urodził się w dn. 17 maja 1886 w Madrycie jako syn króla Alfonsa XII. Jego ojciec zmarł nieoczekiwanie w dniu 25 listopada 1885 r. a po jego śmierci matka Alfonsa XIII, królowa Maria Krystyna, z domu arcyksiężniczka austriacka przejęła na siebie regencję w imieniu króla i królowej. Alfons XIII, uznany za dziedzica korony, — Gdy w kilka miesięcy po śmierci ojca urodził się syn zmarłego króla — został on uznany za króla.



Młody książę otrzymał bardzo staranne i surowe wychowanie kierowane przez ludzi nanki ze szczególnym uwzględnieniem nauk wojskowych i gospodarczych. W późniejszym okresie nad nauką króla czuwał ministerstwo w zakresie nauk prawnych. Wreszcie

w dniu 17 maja 1902 r. Alfons XIII wstąpił na tron.

Dzięki swemu niezwykle miłemu sposobowi postępowania Alfons XIII zdobył sobie już w młodości miłość swego narodu, tak, że nadano mu przydomek „Rey simpático”.

W dniu 31 maja 1906 Alfons XIII ożenił się z księżniczką Wiktorją Eugenią von Battenberg. Zły omen towarzyszył temu małżeństwu, gdyż na orszak, zdążający na zaślubiny, dokonane zamachu bombowego, przyczem 15 osób straciło życie. Zarówno w tej ciężkiej chwili, jak i podczas późniejszych zamachów król zachował podziwu godną nieustraszoną.

Z małżeństwa Alfonsa XIII urodziło się sześciu dzieci

a mianowicie: Infant Alfons, urodzony w dn. 10 maja 1907, Infant Jaime, urodzony 23 czerwca 1908, Infantka Beatrice, urodzona 12 grudnia 1909, Infantka Maria Krystyna, urodzona 12 grudnia 1911, Infant Juan Carlos, urodzony 20 czerwca 1913 i Infant Gonzalo, urodzony 24 października 1914 r. Nad potomstwem króla

zawisło przekleństwo losu,

ponieważ synowie odziedziczyli po matce t. zw. hemofilję. Fakt ten wpłynął ujemnie na stosunek narodu do monarchji ze względu na trudną do wyjaśnienia sprawę następstwa tronu. Do tych komplikacji przyczyniła się

polityka marokańska króla,

która spowodowała, że w ciągu dwóch lat najlepsze siły młodzieży hiszpańskiej krwawiły się w Maroku wbrew woli narodu, co wreszcie doprowadziło do otwartego poruszenia.

Do szczególnie poważnego konfliktu doszło w związku z powyższą sprawą w r. 1909 po rozstrzelaniu kierownika „nowoczesnej szkoły” Ferrera, przez co rząd Maurycy musiał podać się do dymisji. Akcja wojenna Hiszpanji w Maroku trwała aż do r. 1926. Dopiero wówczas przy pomocy Francuzów zlamano potęgę Abd el Krima i spokój zapanował w północno-afrykańskich koloniach.

Naogół Alfons XIII opierał się w swej polityce zagranicznej na Anglii, a to przez spokrewnienie się przez żonę z domem królewskim Anglii, oraz na Francji, z którą ściśle związał się w r. 1912 przez układ w sprawie Maroka. Pomimo to rządowi hiszpańskiemu udało się utrzymać Hiszpanję zdalą od wojny światowej. Król Alfons osobiście zachował ściśle neutralne stanowisko, stosownie do woli narodu i kilkakrotnie oświadczał gotowość pośredniczenia, jak również wspomagał akcję pomocy dla jeńców i poszkodowanych przez wojnę. Najważniejszą z decyzji króla Alfonsa było

opowiedzenie się za dyktaturą Primo de Riverę w r. 1923.

Przeciwno rządowi de Riverę wybuchły raz po raz rewolucje, które jednak dyktator potrafił tłumić, również dobrze, jak umiał unikać napięcia stosunków z królem. Król nieraz usiłował usunąć się z pod wpływów de Riverę, ale mu się to nie udawało. Opozycja, wzrastająca przeciwko królowi po wojnie światowej, nie zdołała wstrząsnąć poważnie jego stanowiskiem i jubileusz 25-lecia jego panowania był uroczysto obchodzony przez cały naród w dn. 17 maja 1927.

Ustupując naciskowi partji wojskowej Primo de Riverę wycofał się dobrowolnie w dniu 28 stycznia 1930 r. Król powierzył misję utworzenia rządu zacietemu przeciwnikowi de Riverę — generałowi Berenguer, polecając mu równocześnie odbudowanie parlamentu. Akcja ta była niestety już spóźniona, gdyż tendencje rewolucyjne były zbyt głęboko zakorzenione w całym kraju.

Rewolucje wojskowe wybuchły raz po raz,

a w ślad za niemi szły strajki generalne. Gabinety ustępowały szybko, nie mogąc poddać zadaniom, mimo surowych pogrozek i dyktatorskich zapowiedzi. Odwołanie wyborów do Korteżów powiększyło niezadowolone wśród wszystkich sfer ludności.

Wystarczyły jednak pierwsze wybory gminne, aby przypieczętować

przewrót w całej Hiszpanji.

Wybory te przyniosły w dn. 14 kwietnia 1931 wielkie zwycięstwo republikanów i eo-

Następnego dnia król Alfons XIII wraz ze swą rodziną opuścił Hiszpanję.

Opuuszczającemu kraj królowi oddano honory wojskowe.

Po przybyciu do stolicy Francji Alfons został powitany owacyjnie przez ludność paryską. Później rodzina królewska obrala sobie za siedzibę miejscowość Fontainebleau pod Paryżem. Z faktów tego rodzaju, jak przeniesienie większej części majątku królewskiego, obliczonego na 40 milionów, do Anglii, sprzedaż większej części ruchomego majątku prywatnego w Hiszpanji i wywiezienie kosztowności królewskich zagranicę, które nastąpiły jeszcze za czasów panowania Alfonsa, wnioskować można, że liczył się on od dłuższego czasu z planami abdykacji.

Dopiero jednak w dn. 28 lipca 1931 Alfons zrezygnował oficjalnie ze swych praw do tronu, czego dotychczas nie uczynił, na rzecz swego trzeciego z kolei syna króla Juana Carlosa, urodzonego w dn. 20 czerwca 1913 r.

Generalny prokurator nowego rządu hiszpańskiego wdrożył postępowanie karne przeciwko „Alfonsowi Burbonowi” z powodu zdrady stanu, dokonanej przez porażki w Maroku i uznanie Primo de Riverę za dyktatora. W dniu 20 listopada 1931 instancja ustawodawcza

Izba Korteżów uznała byłego króla winnym zdrady stanu

i za stojącego poza prawami hiszpańskimi a jego dobra skonfiskowano. W czerw-

urodził się on pod nieszczęśliwą gwiazdą

a sam fakt, że przyszedł na świat w kilka miesięcy po zgonie swego ojca wskazuje na to, że droga jego życia od samego zarania stała pod złym znakiem.

Wielu przesądnych ludzi uważało, że Alfons XIII jest człowiekiem, który przynosił same nieszczęścia. Panowało przekonanie, że gdziekolwiek się pokaże — w tej chwili musi się wydarzyć jakaś katastrofa. Gdy przyjechał do Rzymu — to zaraz w jego oczach na Piazza Minerwa zdarzyła się ze sobą dwa samochody, przyczem trochę osób straciło życie. Przejedźdzał przez teren manewrów — to znów pękło działo, zabijając pięciu żołnierzy.

Także i niepowodzenia polityczne i wojskowe Hiszpanji przypisuje się w całości b. królowi, który miał w swym ręku możliwość uchronienia swego kraju od wielkiego nieszczęścia, a jednak tego uczynić nie potrafił.

Podobnie i podczas pobytu Alfonsa we Francji, gdzie mieszkał jako książę Toledo, wydarzyła się cała seria katastrof i nie-

szczęść. Pod naciskiem tych wydarzeń wieczorem w dniu wyborów ostatni rząd królewski hr. Romanones ustąpił, oddając władzę przywódcy republikanów — Zamora.

W 1931 republikański rząd skonfiskował osobisty majątek Alfonsa, znajdujący się jeszcze w Hiszpanji, którego wartość obliczono na półtora miliona funtów szterlingów.

Skutkiem megalomanji i dobrowolnej rezygnacji stracił prawa do tronu dwaj najstarsi synowie b. króla a to Alfons i Jaime. Tak więc don Juan Carlos, który w marcu 1935 ożenił się w Rzymie z donną Marią Mercedes de Bourbon-Orlean z domu Sy-cylijskiego, jest obecnie

jedynym oficjalnym pretendentem do tronu hiszpańskiego i nadzieją hiszpańskich monarchistów.

Król Alfons osiadł na stałe w Rzymie, podczas gdy królowa Wiktorja powróciła do swej angielskiej ojczyzny. Pogłoski o rzekomym rozwodzie pary królewskiej zostały zdementowane przez Miasto Watykańskie w r. 1935, a oficjalny almanach go-tajski również o nim nie wspomina.

Po objęciu władzy w narodowej Hiszpanji przez gen. Franco — stosunki między ekskrólem a jego ojczyzną załagodziły nie. Rząd przywrócił prawo własności b. królowi w odniesieniu do jego majątku osobistego pozostawionego w Hiszpanji, a syn eks-króla don Juan Carlos należy do zwolenników gen. Franco.

Nie było danem ostatniemu królowi Hiszpanji umrzeć w swej ojczyźnie. Można powiedzieć, że

szczęść, za którą odpowiedzialnością obarczono również nieszczęśliwego króla.

Przekleństwo nie opuszczało także potomstwa króla Alfonsa.

Najstarszy syn, który odziedziczył po matce hemofilję, po trzech nieudanych małżeństwach zginął w katastrofie samochodowej, w której odniósł poważne kontuzje tak, że nie zdołał zatanować wpływu krwi. W podobny sposób zginął drugi z synów eks-króla Infant Gonzalo, który również padł ofiarą hemofilji po wypadku samochodowym.

Alfons XIII uratował z rewolucji w swym kraju osobisty majątek, który pozwolił mu żyć beztrudno zagranicą, mimo to jednak nie można powiedzieć, aby życie jego składało się z pasma powodzeń i radości. Wprost przeciwnie, życie jego, to szereg niepowodzeń i katastrof, a śmierć na obczyźnie jest tych nieszczęść dopełnieniem.

Rob.

Hiszpanja a zgon jej ostatniego króla.

Madryt, 1 marca. Śmierć ekskróla Hiszpanji Alfonsa XIII nie zaskoczyła w najmniejszym stopniu społeczeństwa hiszpańskiego, ponieważ na zasadzie ostatnich wiadomości z Rzymu już od kilku dni wiadomym było, że stan zdrowia Alfonsa jest bardzo ciężki.

W związku ze zgonem ekskróla Hiszpanję interesują dwie sprawy a mianowicie: dyskusja o deokola manifestu zmarłego co do ostatecznej jego rezygnacji z praw do tronu, wydanego niedawno, ale o którym rząd hiszpański nie został oficjalnie zawi-

domlony i problem pogrzebu.

Naogół panuje przekonanie, że problem następstwa tronu z uwagi na obecną sytuację europejską i wojnę nie jest zbyt pilny. Zapatrywanie to podziela nie tylko rząd hiszpański, ale również król monarchistyczny. Przyczyniły się do tego niewątpliwie ostatnie konferencje przeprowadzane na włoskiej i francuskiej Rawjerze.

Także i sprawa pogrzebu, zdaniem zainteresowanych kół nie wymaga zbyt pilnego rozpatrywania. Wszyscy królowie hiszpańscy zostali złożeni na wieczny spoczynek w



B. król hiszpański Alfons XIII w otoczeniu rodziny. Obok króla córki Beatrycze i Maria Krystyna, oraz synowie (od lewej: Don Jaime, Don Juan i Don Gonzalo, który zginął w katastrofie samochodowej, na skutek wpływu krwi na tle hemofilji. Najstarszego syna, również dotkniętego hemofilją, który również zginął w katastrofie samochodowej, niema na zdjęciu.

Escorialu, gdzie przewidziano także miejsce na sarkofag Alfonsa XIII. Wymienione kół są przekonane, że zmarły król również zostanie złożony na wieczny spoczynek w krypcie Escorialu, lecz przypuszczają, że przeniesienie doczesnych szczątków ekskróla nastąpi dopiero w późniejszym czasie.

W kilku wierszach.

Jak donosi United Press, przed gmachem ministerstwa informacji w Londynie demonstrowało ok. 300 osób, które wyrażały swe niezadowolenie z powodu zakazu ukazywania się komunistycznego dziennika „Daily Worker”.

* * *

Sir Frederic Banting, wynalazca insuliny, odbywający podróż lotniczą do Anglii w niezwykłe ważnej misji, zginął wskutek katastrofy.

* * *

Król egipski Faruk polecił zakomunikować Edenowi, że z powodu niedyspozycji nie może go przyjąć.

* * *

Pierwszy poseł japoński w Australji Kawai, wyjechał we czwartek z Tokio i w połowie marca obejmie swe stanowisko w Sidney.

* * *

Dyplomaci egipscy opuścili Rumunję.

* * *

Na Jawie rozpoczęły się ćwiczenia obrony przedwiośniowej.

* * *

W Kalkucie, według doniesień rzymskich, ludność mahometańska rzuciła się na tramwaje i instalacje oświetleniowe, demolując je, wskutek czego przez szereg godzin miasto było pogrążone w ciemnościach.

* * *

W związku z mową kanclerza Hitlera o świadcza „New York Times”, że plany niemieckie okrywa jeszcze tajemnicą, natomiast realnem jest zagrożenie żeglugi brytyjskiej. „New York Mirror” pisze, że gdyby materiały wojenne miały po drodze ginać, to lepiej zatrzymać je w kraju.

* * *

Anglicy widzieli się zmuszeni do uznania „szczególnych interesów rządu hiszpańskiego w strefie Tangeru”. Hiszpanja oświadczyła, że nie zamierza na tem terytorjum budować umocnień obronnych.

* * *

Ze strony miarodajnej w Waszyngtonie oświadczone, że zachodnia półkula przebiega geograficznie pomiędzy granicami, dat na oceanie Spokojnym a linią północno-południową na Atlantyku, przebiegająca na zachód od Azorów.

* * *

United Press donosi, że z kół miarodajnych floty zwiazkowej w Waszyngtonie oświadczone, że Stany Zjednoczone nie będą mogły przynajmniej przez okres 5 miesięcy odstąpić Anglii żadnych dalszych okrętów handlowych, gdyż same potrzebują około 60 parowców o tonażu 10.000 ton każdy.

* * *

W związku z kontaktem bojowym niemieckich i angielskich patroli zmotoryzowanych w Libji, pisze prasa włoska, że był to pierwszy wypadek od czerwca ub. roku ponownego starcia niemieckich i angielskich wojsk lądowych.

* * *

Zakończenie rokowań gospodarczych pomiędzy Rosją sowiecką i Rumunją, uważana jest w obu zainteresowanych krajach jako dowód dalszego postępu normalizacji wzajemnych stosunków.

* * *

W Waszyngtonie zapowiedziano dochodzenia, celem wyświetlenia twierdzenia, jakoby urzędnicy amerykańscy otrzymywali od angielskiej komisji zakupów wynagrodzenia, dochodzące do 2000 dolarów miesięcznie.

* * *

Papież Pius XII polecił za pośrednictwem nuncjusza apostolskiego w Madrycie złożyć 30.000 pesetów na rzecz ofiar katastrofy w Santander. Równocześnie Papież polecił złożyć powtórnie wyrazy współczucia.

* * *

Angielskie firmy zawiadomiły szereg miejskich elektrowni w Ameryce Południowej, iż muszą zrezygnować z udzielonych im zamówień na maszyny i części zapasowe, motywując to niemożnością wykonania zamówień z braku surowców.

* * *

Podczas prac, związanych z budową schronu przeciwlotniczego w zakładach gazowych Budapesztu w Altöfen odkopano dom rzymskiego obywatela miasta Aquincum, które znajdowało się w tem miejscu.

* * *

Rząd francuski restytuował obecnie własność cudownej groty w Lourdes Kościołowi katolickiemu. Od roku 1900, kiedy nastąpił rozdział między Kościołem a państwem, grota ta była własnością republiki francuskiej.

* * *

Na jednym z przedmieść Nowego Yorku na Long Island zbudowano ostatnio w większej ilości domów pierwszego schronu przeciwlotniczego, które udostępniono dla zwiedzania przez publiczność.

* * *

Główna dyrekcja poczt w Waszyngtonie zakomunikowała, że ostatnio skonfiskowano i zniszczono 15 ton korespondencji.

KRONIKA

Rozdział środków żywności dla ludności nie-niemieckiej Krakowa.

Kraków, 1 marca. Przydział środków żywności dla nie-niemieckiej ludności w tygodniu od 3 do 9 marca 1941 r. został ustalony jak następuje:

Chleb:

Na odcinki kart żywnościowych B 1, 2 i 3. Ilość i cena dla ludności aryjskiej i żydów jak dotąd.

Mięso:

Ludność aryjska (dorodzi i dzieci) we wszystkich okręgach miasta otrzymuje za odłączeniem odcinków F 20 i 21 w rejonowych sklepach różniczkowych po 200 gramów na osobę po cenach maksymalnych.

Margaryna:

Posiadacze dodatkowych kart żywnościowych II otrzymują za odcięciem odcinka N 22 we filjalnych sklepach Małopolskiego Związku Mleczarskiego przy ulicach: Długa 27, Sienkiewicza 2, Rakowicka 2, Tarnowskiego 2, oraz w sklepach Mleczarni Związkowej przy ul. Rakowickiej 17 i Krowoderskiej 22 po 125 gramów w cenie po zł. 5,- za kilogram.

Karty okresowe

tylko dla odległości do 50 km.

Kraków, 1 marca. Kolej Wschodnia wydawać będzie od dnia 1 marca br. karty miesięczne i okresowe tylko jeszcze dla odległości do 50 km.

Zarządzenie to posiada ważność przejściową i służyć ma do skutecznego zwalczania handlu nielegalnego pokarmu. Karty okresowe nabywane być mogą od podanego wyżej terminu tylko na stacji właściwej lokalnie dla miejsca zamieszkania pasażera. Nabywający winien zatem przy wykupywaniu karty okresowej udowodnić urzędową legitymację swoje właściwe miejsce zamieszkania.

Ustanowienie komisariatu rządu w Bochni.

Kraków, 1 marca. W Bochni ustanowiono nowy komisariat rządu. Kierownictwo zarządu miejskiego spoczywało dotychczas w rękach komisarza powiatowego Bochni. Rozległy zasięg prac organizacyjnych tego 20.000 miasta spowodował jednak konieczność ustanowienia własnego komisariatu rządu.

Starosta powiatowy dr Höller w obecności pracowników komisariatu powiatowego, oraz zarządu miejskiego w Bochni wprowadził nowo mianowanego komisarza miejskiego rządowego, burmistrza Vettermanna w jego urząd.

Kronika żałobna.

(Jer) Kraków, 1 marca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Maria Ostrowska**, wdowa, lat 64, **Mieczysław Brachowski**, mechanik, lat 46, **Witold Wasilowski** lat 44, **Irena Apostolska**, urzędniczka firmy L. Zieleniewski i Fitzner Gamber S. A., z Zielonki **Józefa Dudziowa**, wdowa lat 6, **Andrzej Trzaska** lat 75, **Ferdynand Schnapka** lat 61, z Wozniaków **Maria Sokolowska**, wdowa po lekarzu.

WYDAWANIE KART ŻYWNOSTCIOWYCH DLA LUDNOŚCI NIE-NIEMIECKIEJ KRAKOWA JEST BEZPŁATNE.

Ktokolwiek pobiera od lokatorów jakiegokolwiek opłaty, dopuszcza się nadużycia, za które będzie pociągnięty do odpowiedzialności. Władze przewidują pobieranie opłat tylko w takich wypadkach, kiedy powołani do tego właściciele wzgl. dozorczy domów zgłaszają się po odbiór kart już po ustalonym terminie.

(K) **ILU PRACOWNIKÓW ZATRUDNIA ZARZĄD MIEJSKI W KRAKOWIE.** Jak wynika z zestawień, w dniu 1-go stycznia 1941 roku było stale zajętych w Zarządzie Miejskim Krakowa i we wszystkich miejskich przedsiębiorstwach 3.647 pracowników, przyczem liczba urzędników wynosiła 1.091, zaś robotników 2.556. Wyżej podana liczba nie obejmuje miejskiej policji.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 1 marca w Krakowie 262, w Zawichocie 431.

W SPRAWOZDANIU Z ZEBRANIA BURMISTRZÓW, WÓJTÓW, SOŁTYSÓW I PRACOWNIKÓW administracji gminnej w dniu 18 z. m., zamieszczonym w Nr. 42 „Gońca Krakowskiego” z 20 z. m., zasłania nieścisłość gdyż w imieniu zebranych przemawiał burmistrz miasta Bochni p. Dr. Franciszek Grzesiak, a nie jak było podane burmistrz miasta Kalwarii Zebrzydowskiej.

SPRZEDAŻ CUDZE KONIE. Z początkiem września 1939 r. niejaki Stanisław Danek wyjechał z Krakowa parą koni i wozem platformą Natana Grünspana. Skutkiem działań wojennych zmuszony on był pozostawić pojazd w jednej z wiosek koło Bochni. W październiku z powodu choroby zmuszony był do pozostawienia pojazdu w sąsiedztwie swego brata Franciszka. Po kilku dniach Franciszek Danek powrócił z jednym koniem, twierdząc, że drugi koni i platforma zostały mu zabrane na posterunku w Brzeźnicy. Okazało się, że Franciszek Danek sprzedał konia i platformę. Sąd orzekł go na 3 miesiące więzienia i poniesienie kosztów sądowych.

Kącik bridżowy.

W dwóch poprzednich kącikach omówiliśmy sprawę impasów. Obecnie zajmujemy się sprawą lokalizowania kart i kolorów, przyczem będziemy się ściśle trzymali rozumowania Culbertsona.

Celem liczenia jest określenie, jakie karty posiadają przeciwnicy. Celem natomiast lokalizowania jest określenie, który z przeciwników jakie karty i jakie kolory posiada.

Przypuśćmy na przykład, że rozgrywają się ma A W 10 w ręku i K 9 8 w „dziadku”. Jeśli mógłbyśmy wyciągnąć lub rozgrywać wywnioskować, który z przeciwników posiada damę, uniknąłby zgadywania impasu. Często również się zdarza, że rozgrywający, posiadając w ręku A K W 5 4 a w „dziadku” 8 6 3 2 może określić, że przeciwnik po jego prawej ręce posiada trzy karty w tym kolorze, gdy natomiast przeciwnik po jego lewej ręce tylko syngeltona.

Lokalizowanie ma za zadanie osiągnięcie dwóch celów: 1) **Określenie pozycji brakującego honoru** i 2) **Określenie rozkładu brakujących kart w kolorze.**

Informacje, które umożliwiają graczy lokalizowanie karty lub koloru zbiera on z trzech źródeł: 1) Wyciąga wnioski z rachunku prawdopodobieństwa i prawa symetrii, 2) Wyciąga wnioski z licytacji, wreszcie 3) Wyciąga wnioski z wyjść i zagrań przeciwników.

Bez względu na źródło skąd informacja pochodzi, problem pozostaje ciągle ten sam: gracz usiłuje prawidłowo zlokalizować nieznane karty na podstawie prawdopodobnych, lub pewnych wniosków.

Interpretowanie licytacji opieramy na przypuszczeniu minimalnej siły i długości

licytowanego koloru, przyczem bierzemy pod uwagę poziom gry licytującego gracza. W zależności od tego jakiej jakości karty spadają do lew, wyciągamy wnioski co do długości siły koloru u każdego z przeciwników.

Proces odgadywania kart za pomocą licytacji stosuje się celem zlokalizowania nieznanej pozycji honoru, długości koloru lub kolorów całej ręki. **Lokalizowanie pozycji honoru jest najłatwiejsze** i polega na wyciąganiu wniosków z licytacji ostatek wykręca pozycji brakujących wysokich kart. Z tego rozumie się nie wynika, że gracz, który licytował piki, musi mieć koniecznie asa pika, gdyż mógł on licytować w pikach D W 10 z trzema błotkami i trochę honorów na bokach. W każdym razie gracz winien się liczyć przy wyciąganiu wniosków z licytacji z ewentualnymi psychologicznymi odzywkami przeciwników.

Bardzo często się zdarza, że można zupełnie dokładnie zmierzyć ilość kart, posiadanych przez przeciwników w pewnym kolorze, na podstawie ich licytacji tego koloru.

Prawidło na zlokalizowanie koloru.

1) Przypuszczamy minimalną ilość kart w kolorze u przeciwnika, który ten kolor licytował, podnosił lub kontrował.

2) Dodajemy powyższą minimalną ilość do kart posiadanych w tym kolorze przez nas i przez „dziadka” i całość odejmujemy od trzynastu. Rezultat otrzymany będzie wskazywał nam na ilość kart tego koloru u drugiego przeciwnika. Tym sposobem kolor został zlokalizowany.

Zlokalizowanie koloru jest często warunkiem wygrania gry.

Pik K W 8 7
Kier A K
Karo K D 4 3
Trefl A 6 4

Pik A D
Kier W 8
Karo A 5 3
Trefl D W 10 9 5 2

B C D
A

Pik 10 8
Kier D 10 9 7 6
Karo W 10 8 7 6
Trefl 8

Pik 8 6 5 4 2
Kier 8 5 4 2
Karo 9
Trefl K 7 8

Licytacja.

B	C	D	A
1 Trefl	kontra	1 Kier	1 Pik
2 Trefl	4 Pik	pas	pas

B wychodzi w damę trefli. Nie posiadając informacji z licytacji, A powinien zabić damę trefli w ręku i podchodzić piki. Wówczas B wzięty lewą asem pika i wyszedł w waleta trefli, przyczem as trefli zostałby przelity i gra przegrana.

Opierając się na wnioskach z licytacji, A bije damę asem trefli na stole i wychodzi w króla karo. Po wzięciu lewy asem karo, obłożony rozgrywającego już nie może, gdyż na przebitkę treflową A rzucił błotkę trefli.

Proces, zapomocą którego zlokalizujemy jeden kolor, rozszerzamy, aby określić rozkład innych kolorów.

Prawidło na zlokalizowanie wysokich kolorów ręki.

1) Opierając się na informacji z licytacji jednego z przeciwników i na znanych nam 26 kartach własnych i dziadka, przydzielamy pewną ilość kart koloru jednemu z przeciwników.

2) Dodając ilość kart koloru u jednego z przeciwników, określoną w punkcie 1, do ilości kart posiadanych w ręku i u dziadka i odejmując rezultat od 13 otrzymujemy ilość kart u drugiego przeciwnika. Taki sam obrachunek przeprowadzamy z drugim i trzecim kolorem.

3) Powtarzamy kalkulację punktu 1 i 2, stosując ją do ręki drugiego przeciwnika.

4) Gdy zlokalizowaliśmy trzy kolory u każdego z przeciwników, to zapomocą odjęcia od 13 ogólnej ilości zlokalizowanych kart lokalizujemy czwarty kolor.

Kącik filatelistyczny.

Piękne znaczki węgierskie.

Kraków, 1 marca.

Najwięcej znaczków ukazuje się ostatnio na Węgrzech, ale trzeba przyznać, że każda ze serji jest szeregiem prześlicznych rysunków.

Szkoda tylko, że zawsze należy dopłacać wysokie stawki do cen nominalnych, na skutek czego wszystkie te znaczki są prawie niedostępne dla młodzieży szkolnej. Może za jakiś czas, gdy umożliwi się wyimanie zbieraczom (dziennik urzędowy Izby Przemysłowo-Handlowej zapowiada umorowanie sprawy przywozu i wywozu znaczków pocztowych), wtedy będzie można łatwiej otrzymywać znaczki krajów neutralnych. Narazie więc — bardziej niecierpliwie zbieracze — lekając się, aby w międzyczasie nie rozsprzedano całego zapasu, chcą od razu kupić wszystko co tylko zobaczą za szybką wystawą. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że filatelisci są naogół bardzo niecierpliwie, tak, że chociaż nabędą na pocztę większą ilość znaczków dobroczynnych (spodziewając się ich zwykły), nie mają dość „wytrwałości”, aby je przetrzymać. Dowiadując się po pewnym czasie, np. 3-4 miesiącach, że mogą już zarobić na włożonym kapitale kilkadziesiąt procent pozbawiają się materiału, tak, że późnej brak im znów znaczków do wymiany. Objaw ten można było zaobserwować po wydaniu serji „1 rok Generalnego Gubernatorstwa”. Teraz, gdyby zażądano od polskich zbieraczy przysłania podobnej serji, bardzo wielu amatorów musiałoby dopiero kupić ją u handlarzy i płacić co najmniej 4 złote, podczas gdy jeszcze w grudniu o kienko filatelistyczne sprzedawało komplet za 150 zł.

Dobroczyńne znaczki węgierskie, które widzimy obok na reprodukcji zaprojektował artysta Kenesni György. Zawsze trzeba wprowadzać pewną odmianę w kompozycję, tak też wśród ułożonych serji znaczków powinniśmy się niekiedy z nich wyróżniać jakimś charakterystycznym szczegółem. Tym razem rzadko spotykane, szersze,

zaokrąglone na rogach białe obramienie domaga się poprostu, aby te znaczki umieszczono w albumie na czarnych polach, co nada samemu obrazowi jeszcze większą wyjątkowość. Rysunki wskazują, że celem tej serji jest przysłużyć się muzeum pięknych sztuk, a więc rzeźbie, malarstwu i poezji. Dopłaty „dobroczyńne”, które wynoszą tyle samo co wartość nominalna, przeznaczają zapewne ministerstwo poczt na Węgrzech do rozdania pomiędzy najzdolniejszych artystów w postaci stypendiów.

Tak jak zawsze podajemy cechy charakterystyczne nowości: format 27x37 mm (wzgl. 37x27 mm), barwy: 6 filler - zielona, 10 f. — żółto-brązowa, 16 f. — czermo-lila, 20 f. — czerwona. Wysokość nakładu narazie nieznana, a w handlu cena osiągnęła już 9 złotych! Jeżeli ktoś posiada znajomego filatelistę na Węgrzech powinien poprosić go, aby mu rezerwował nowoczesne serje aż do tego czasu, gdy będzie mu w zamianie mógł przesłać tutejsze dobroczynne znaczki. O ile posiada się wzajemne zaufanie, można przynajmniej zapewnić sobie taką dostawę w przyszłości z tych państw, których znaczki najczęściej nam się podobają.

W kilka dni po otrzymaniu przez krakowskich handlarzy znaczków z podobizną Codreanu wykupiono już cały zapas. Nie wahano się płacić nawet po 5 złotych za egzemplarz, to znaczy około 15 groszy za 1 lei. Przy oficjalnym przeliczeniu cena wyniosłaby zaledwie półtora złotego, tak więc sprowadzenie (przy pomocy szeregu pośredników) kosztuje daleko więcej aniżeli sama cena pobierana przez pocztę Niemna na to rady, a chociażby nawet najsołdniejszy korespondent zapewnił nas o odłożeniu każdej serji, to przy niespodziewanej nagle zmianie, zwyczaj i tak nie chciałby się jej pozbawić według starego kursu. Przecież i my nie chcielibyśmy oddać teraz serji przedrukowej jak tylko za tyle punktów, ile notuje Michel.

Z racji przystąpienia Rumunii do „Osi



Rzym-Berlin, ukazał się drugi znaczek z Codreanu za 20 plus 5 lei (zielony) w formacie 42x26 mm. Dodatek Michla notuje go nieco niżej (4 pkt.), ale ze względu na przeznaczenie tylko do korespondencji lotniczej nie spotka się go prawie całkiem w obrocie „niefilatelistycznym”.

Przegląd prasy.

Pismo, zawierające zresztą same ogłoszenia, jak „Internationaler Postwertzeichen-Markt”, posiada przecież bardzo wiele znaczenia jeśli chodzi o zorientowanie się na rynku filatelistycznym. Tak więc obecnie jest moda na Luksemburg! Cały szereg firm poszukuje lepszych znaczków Wielkiego Księstwa, a oferuje serje dobrotę czynną — zwłaszcza z lat 1930—36 po bajkowych stawkach — wynoszących do 4 złotych za jeden punkt Michla. Natomiast pozostałości (resztki znaczków obiegowych) kosztują czasem poniżej 50 gr. za punkt, a więc należy oczekiwać zupełnego przewarutowania cen katalogowych w przyszłym sezonie. Jeśli cenniki niemieckie włączą (co nie jest zbyt prawdopodobne) stary rozdział „Luksemburg” do katalogu ogólnoniemieckiego, wówczas zwykła przybierać mawiającą formę ze względu na brak materiału. Kto jeszcze dzisiaj może nabyć coś po normalnej cenie, niech to czempredziej uczyni. Tak jak słynna „trzydziestka porto z przedrukami” stała się niespodziewanie najcenniejszym znaczkiem Gen. Gubernatorstwa, tak samo 2 frankowa Monodori przedrukowana 60 RPF warta sama więcej, aniżeli 15 innych znaczków serji luksemburskiej razem wziętych. Jedną z firm żąda za komplet już 18 RM. (36 zł.), a za 15 sztuk bez 60 RPF. tylko 9.50 zł. W Krakowie jakże czas sprzedawano cały komplet za 17 do 20 zł., a ci Czytelnicy „Kącika”, którzy posłuchali naszej rady, mogą się dzisiaj cieszyć, że zawczasu posturali się o wszystkie wartości bez wyjątku. Serja znaczków belgijskich, którą omawialiśmy w ub. tygodniu, obejmuje także wartość za 2.5 plus 2.5 franka. Pierwsza oferta żądała w Niemczech za komplet 7 zł., co wydaje się stosunkowo niedrogą stawką.

—Ja—

Przewóz bagażów autobusami pocztowymi.

Kraków, 1 marca. W ostatnim czasie mnożą się wypadki pozostawiania w czasie transportu autobusami pocztowymi bagażu, co do którego nie dało się stwierdzić właściciela. Bagaż zabierany może być przez podróżnych tylko wówczas, jeżeli jest miejsce na umieszczenie go. Dla niektórych odcinków waga bagażu może być ograniczona. Bagaż, którego rozmiary, kształty i przeznaczenie nie nadają się do transportu, może nie być przyjęty do przewozu.

Na poszczególnych sztukach bagażowych winno być uwidocznione nazwisko i adres podróżnego, jak również miejsce przeznaczenia. Cechy te przymocowane muszą być trwale do bagażu. Podróżny otrzymuje na oddany do przewozu bagaż kwit bagażowy. Bagaż wydany będzie za zwrotem kwitu bagażowego po starannym porównaniu numeru kwitu bagażowego z numerem uwidocznionym na poszczególnych sztukach. Poczta wschodnia nie jest zobowiązana do badania uprawnień okaziciela kwitu bagażowego.

Przy załadunku bagażu podróżnego należy użyć wszystkich środków bezpieczeństwa, ażeby uchronić go przed kradzieżą, względnie spadnięciem z dachu pojazdu.

RZUCONYM STRUGIEM ZŁAMAŁ REKĘ. Przed sądem okręgowym w Krakowie toczyła się rozprawa przeciwko Franciszkowi Pankowi z Kalwarii Zebrzydowskiej, oskarżonemu o złamanie w czasie bójki, wynikłej pomiędzy oskarżonym a jego przyjacielem Marianem Moskwą, ręki, co było powodem niezdolności do pracy Moskwy przez okres 6 tygodni. Sąd po przeprowadzeniu rozprawy skazał Franciszka Pankę na 6 miesięcy więzienia i poniesienie kosztów sądowych.

PÓŁFINAŁOWY MECZ PIŁKARSKI O PUHAR GENERALNEGO GUBERNATORA między L. S. V. Warszawa-Okecie a D. T. S. G. Kraków, zostanie rozegrany w niedzielę, 2 marca o godz. 14 na dawnym boisku K. S. Cracovia.

Przegląd filmowy.

Kraków, 1 marca.

Po czterech tygodniach obchodzącego powstania polski film „Przez łzy do szczęścia” musiał ustąpić nowym programom. Nie ulega jednak wątpliwości, że film ten zostanie jeszcze raz wznowiony, co publiczność powita zapewne z zadowoleniem.

W międzyczasie kino „Wanda” rozpoczęło wyświetlanie nowego filmu polskiego pt. „Zona i nie zona”, nakręconego według powieści Stefana Kiedrzyńskiego. Także i ten film ma zapewnić powodzenie z uwagi na jego wielkie wartości artystyczne i kinowe. Wyświetlanie nowych filmów polskich jest potwierdzeniem ogólniejszej zasady, że o podażi powinniśmy decydować popyt.

Z innych filmów, których premiery odbyły się w ub. piątek, zasługuje na wyróżnienie film „Wiedeńskie melodie” w kinie Apollo. Film ten zdobył nie tylko wielkie powodzenie, zwłaszcza w kręgach starszego społeczeństwa, pamiętającego jeszcze chwile spędzone w dawnym, pogodnym cesarskim Wiedniu.

Pozatem kino Uciecha wyświetla doskonały film z Ilse Werner w roli tytułowej pt. „Romans guwernantki”, kino „Atlantyk” sensacyjny film pt. „Kongo Ekspres”, kino „Sztuka” — film „Gwiazda z nad Rio” z przepiękną tancerką La Jana w roli głównej, a kino „Stella” film ze znanymi komikami niemieckimi Hanszem Rühmannem pt. „Wesoły włóczęga”.

Zona i nie zona.

(Dr. K.) Kino „Wanda” wyświetla od piątku film polski pt. „Zona i nie zona”, osnuty na tle powieści Kiedrzyńskiego. Akcja filmu toczy się dokoła zawilego i trudnego problemu, jakim jest miłość. Nie więc dziwnego, że reżyser nie pokusił się o jego rozwiązanie, a rzucił nam przed oczy jedynie szereg scen realnych, wziętych wprost z życia i w ten właśnie leży duża wartość filmu.

Nie jeden z widzów zobaczy w nim może i cząstkę własnego życia. Uroczona zona, którą mał ubóstwia, porzeka go niespodziewanie, by szukać szczęścia. Nie potrafił jej zatrzymać ani przywiązanie, ani łyż męga, a nawet dziecko. Parta jakas wewnętrzna konieczność, rwie wszystkie więzy, łączące ją z dotychczasowym życiem, pragnąc nowych wrażeń. Czy jednak ten drugi, względnie trzeci, potrafi stworzyć jej to szczęście? Czy nie rozwija się marzenia? Wszak szczęście nie jest czymś uchwytym i nie znajdujemy go nigdy w świecie zewnętrznym, o ile nie zamieszkamy w nas samych. A jednak nie wszyscy ludzie dochodzą do tego prostego, logicznego wniosku.

Omalby film obfituje w szereg momentów, których realizm staje się niekiedy nawet brutalny. Są jednak i momenty pełne komizmu, choćby np. znakomicie odtworzone typy służby domowej, szofera i kucharki, ich rozmówki i sposób rozumowania, a już samo pojawienie się na widowni pani hrabiny (Cwiklińska!), publiczność wita huraganowym śmiechem. Role męskie kreują znakomicie, znana zresztą ogólnie artyści, Stefan Hnydziński i Mieczysław Słoboda. Program urozmaico-ny jest ponadto kilku arjami, z których jedna śpiewa, swym miłym głosem o zabarwieniu lirycznym, Zakrzewski, którego słyszeliśmy niedawno w „Starym Teatrze”.

Nadprogram wyświetlano aktualny tygodnik dźwiękowy Nr. 7/41. Widzowie mieli ponadto możliwość zobaczenia i drugiego niezwykle ciekawego dodatku pt.: „Morska flota powietrzna”, którego temat stanowi ćwiczenia hydroplanów, współdziałanie ich z okrętami i atak na nieprzyjacielskie krążowniki.

Wiedeńskie melodie.

(d) Wiedeń dla wielu ludzi, zwłaszcza ze starszego pokolenia, pozostanie „miastem moich marzeń”. Film „Wiedeńskie melodie”, wyświetlany obecnie w kinie Apollo,

przenosi nas właśnie w tę spokojną, pogodną epokę pierwszych lat XX wieku i znakomicie oddaje nastroje wiedeńskiej kawiarni, gdzie każdy ma swój „sztamtisz” a kelner dobrze wie, czym może stać się gościowi do godzi. Nad celowością unosi się pogodny nastrój cesarskiego Wiednia, w którym dziewczęta mają miękkie serca i łatwo ulegają podszeptom miłości.

W filmie o lepsze rywalizują poważny, skupiony Attila Hörbiger i przekomiczny Hans Moser. Ten ostatni gra wprawdzie rolę drugoplanową, ale jego wspaniałe gierki, jego rozrzepanie, pechowość, która powoduje, że przy najlepszych chęciach jest on zawsze powodem steku nieścisłości, składają się na to, że zdobywa sobie on olbrzymią popularność wśród widzów.

Akcja filmu toczy się w tym pogodnym Wiedniu, nie może się skończyć tragicznie. Zakochany kelner Ferdynand (Hörbiger) zdobywa sobie nietylko uznanie stałych gości i wspaniałą własną kawiarnię, ale także serce własnej szefowej (Marie Harrell). Z dużą znajomością rzeczy oddano również charakter „złotej młodzieży” ze sfery artystycznej, która dla zaspokojenia swych zachcianek nie waha się przed fałszywą grą w karty i kradzieżą. Jednym słowem film niezwykle ciekawy i żywy, a nroku dodają mu melodie wiedeńskie.

Nad program wyświetlano najnowszy tygodnik aktualności dźwiękowych.

Romans guwernantki.

(Jo) „Kroche i niepewne są fundamenty własnego szczęścia, zbudowanego na cudzej krawędzi”. Taką głęboką sentencję kończy się ostatni akt filmu pt.: „Romans guwernantki”, granego obecnie w kinie „Uciecha”. Sytuacja jest taka banalna, ale typy, każdy z osobna i wszystkie razem są świetne, a wytworiona, niespotykana uroda bohaterki Ilse Werner jest frapująca w każdym obramowaniu.

Bogaty dom businessmanów z jego wszystkimi „akcesoriami”, a więc ojciec, którego świat kręci się dokoła cyfry, pani domu, której orientacje życiowe idą torami jej siostry wzbogaconej, nieodbrzydzonej Ksantypy, córeczka pusta, głupia lalczka dancinowa i syn, zasługujący na miano wyrodku, gdyż posiada rozum i serce. Wcale bogata galeria, pośród której guwernantka skromna, ale piękna i rozumna, zdobywa miłość młodego inżyniera i wszystkie troski kończą się nappy endem.

Całość filmu miła i doskonale wyreżyserowana, a stylowa uroda Ilse Werner wprost fascynująca.

Jako nadprogram tygodnik aktualności.

Kongo Ekspres.

Kino „Atlantyk” wyświetla obecnie film

pod tytułem „Kongo Ekspres”. W rolach głównych: Marianne Hoppe, Willy Birgel i René Deltgen.

Jest to dramat, którego akcja odbywa się pod upalnym słońcem Afryki. Film przedstawia nam konflikt dwóch przyjaciół kochających jedną i tę samą kobietę, oraz ubocznie roztrząsa kwestię megalomanii. Na szczególne wyróżnienie zasługuje gra René Deltgena, który uszczęśliwiony powrotem marzeczony zaczyna podnosić się z nim moralnych w jakie popadł, aby potem widząc się niekochanym, złożyć swoje życie na ołtarzu miłości, przyjaźni i obowiązku.

Nadprogramowo tygodnik aktualności z Generalnego Gubernatorstwa.

Wesoły włóczęga.

(rem) Dwie godziny zdrowego, beztroskiego śmiechu. Film ten grany obecnie w kinie „Stella”, może posłużyć za przykład, co uczynić z mało interesującego scenariusza zdolny i pomysłowy reżyser. Oś akcji śmiesznie zmienił, sceny przesuwa się jedna po drugiej, nie dając widzowi czasu na refleksję.

Włóczęga prócz lachmanów i swej żebra-nej niedoli ma czasem beztroski uśmiech na twarzy i dobre gołębie serce; co wice jeśli tym sposobem nieznanym i młody włóczęga zdobywa serca dobrych ludzi i troskliwą opiekę. Włóczęga odplaca pięknem za naobne, kocha i szanuje swych chlebo-dawców, gorzej jeśli na drodze jego życia stanie kobieta, której kochać mu nie wolno, bo — ona pani ze dworu, a on włóczęga z lachmanach.

Świętyni i zawsze miłe widzianym Helmu Rühmann raz jeszcze udowodnił, że w zupełności zasługuje na to wielkie uznanie, jakie zdobył sobie u publiczności obu kontynentów. „Wesoły włóczęga” jest typowym filmem rozrywkowym, przy którym wypoczywa się znakomicie po pełnym dniu pracy. Żywa, interesująca komedia przypomina szaleńczą zabawę sztubaćką, w której bawia się nietylko jej uczestnicy, ale i przygodni widzowie. Nieustanne wybuchy śmiechu na sali świadczą o tem najdobitniej.

Na specjalną uwagę zasługują przepiękne obrazy z życia Beduinów, rozrywające się na tle piasków Sahary, czarownych oaz i rozłożystym palm — arcydzieła sztuki fotograficznej.

Gwiazda z nad Rio.

(Al) Kino „Sztuka” wyświetla obecnie ciekawy i bardzo interesujący film pt.: „Gwiazda z nad Rio”. W ciągu akcji zapoznajemy się bliżej z egzotyką Brazylii i marznaniami, mamy też możliwość przyglądać się pokazowi brylantów i mody. Główną rolę kreuje słynna artystka La Jana, której nietylko uroda, ale i pięknie wykonany taniec hispański wzbudza ogólny zachwyt.

Nadprogram aktualny tygodnik dźwiękowy.

Prorokinie w klasztorach dawnego Krakowa.

(jp.) Kraków, 1 marca.

Dawny Kraków ze względu na wielką ilość kościołów zwano „Rzymem słowiańskim”. Podobnie, jak w stolicy papieskiej, do kościołów i klasztorów przywiązane były liczne podania i legendy, a szczególnie ciekawą, którą w klasztorach żeńskich (jak bywało i w Rzymie) świętobli-wo zakonnic, które uważano za prorokinie.

Do najślawniejszych naszych prorokiń należała Teresa Marchocka, pochodząca z Zakliczyna nad Dunajcem, która, nie mając jeszcze lat dziesięciu, wstąpiła do zakonu Karmelitanek bosych, odznaczając się niezwyklej świętobliwością. Mówi podanie, że była oznaczona mistycznymi stygmata- mi i posiadała dar proroczy.

Wybitni mężowie: król Jan Kazimierz, kasztelan krakowski Jakób Sobieski i wielki kanclerz koronny Jerzy Ossoliński, zasięgał u niej porad i polecał się jej opiece. Jak zanotowała kronika klasztorna, po „życiu pełnem cnót i cudów” zmarła w r. 1656. Ciało jej nie uległo rozkładowi i jest zmumifikowane. Przechowują je w skrzyni trumnie w chórze klasztornym w Karmelitanek bosc w klasztorze swym przy ulicy Kopernika w Krakowie.

Tam również znajdują się dwa jeszcze ciała zmumifikowane, jakkolwiek balsamowane nie były, a mianowicie zwłoki fundatorki zakonu w Krakowie Beaty z Myszkowskich Bużańskiej i beatyfikowanego Michała Karmelity, zmarłego w dawnym,

Kino WANDA Św. Gertrudy 3

wyświetla do owaru, dnia 6 marca
br. film polski p. t.:

Żona i nie żona

W rolach tytułowych:

J. Brochwiczówna — M. Cwiklińska
T. Wiszniewska — M. Samborski
S. Hnydziński — Igo Sym

zamienionym obecnie na wzięcie klasztorze św. Michała przy ulicy Poselskiej.

Krakowski kościół Karmelitanek posiada największe w Krakowie katakumby klasztorne, w których jest przeszło sto szkieletów zakonnic, ohowanych tu od założenia klasztoru aż do lat ostatnich. Nie przedstawiają się jednak one najciekawiej. Godniejszą uwagę turystów zwiedzających Kraków, są katakumby pod kościołem Reformatorów, gdzie zwłaszcza krypta ze świetnie zachowanym ciałem błog. Sebastjana Wolickiego, pobożnego kwestarza zakonu z wieku 17-go i krypta, w której leżą z głowami, opartymi o kamienie, mumie Reformatorów, ubranych w zakonne habity — przypominają sławną „cappella mortuaria” w podziemiach kościoła kapucynów w Rzymie.

O ile Marchocka była najgłośniejszą prorokiną w Krakowie, o tyle krakowskie Duchaczki, posiadające klasztor przy kościele św. Tomasza, miały w gronie swym w pierwszych latach 18-go wieku nie mniej sławną prorokinę w osobie młodej zakonnicy Zofii Kazimierzy Suchońskiej, córki rotmistrza husarii, który z królem Janem Sobieskim był pod Wiedniem. Gdy liczyła lat szesnaście, wstąpiła do klasztoru Duchaczek pod zakonem imieniem Niny i niebawem zasłynęła prorocztwami.

Przepowiednie jej budziły zdumienie nietylko w Krakowie, powtarzane były w Polsce całej. Między innymi miała przepowiedzieć rozbiory Polski, upadek zakonu Duchaczek, do których należał nie lśnić jacy dzieł kościół św. Ducha (tu, gdzie dziś teatr miejski) i ocalenie zakonu Duchaczek.

Wzamięn za zachowanie konwentu siostr zakonnych, życzeniem jej było, aby pamiętać o niej zaginęła. I życzeniu temu stała się zadość. Grób jej zniszczono w Krakowie przy burzeniu kościoła św. Ducha, gdzie w podziemiach była pochowana. Proteste walczy przeciw zburzeniu tego zabytku Jan Matejko, lecz bezskutecznie. Zyciorys Suchońskiej spisany przez kapłana Duchaczek ks. Walewicz, pozostaw w rękopisie klasztornym. Obraz, przedstawiający prorokinę — znajduje się w kapitułarzu klasztoru przy kościele św. Tomasza.

(Zet) POŻAR. Z nieustalonej na razie przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Stanisława Koceli w Dzierzgowie, gm. Radków w pow. włoszczowskim — niszcząc dom i przybudówkę.

Z Warszawy i okolicy.

Odbudowa szpitala Ujazdowskiego.

Szpital Ujazdowski uległ, jak większość szpitali warszawskich poważnym uszkodzeniom w czasie działań wojennych. Po przekazaniu szpitala pod nadzór techniczny Wydziałowi Technicznemu zarządu miasta, przystąpiono do remontu większości budynków, będących w stanie wielkiego zniszczenia.

Nowe pomieszczenia dla bezdomnych.

Wydział techniczny zarządu miasta ukończył ostatnio szereg domów dla bezdomnych, z pośród których największymi są dwa olbrzymie bloki w ul. Rybaki. — Obecnie podzielono te gmachy na pojedyncze małe mieszkania.

Żarówki Osram-D

nytworzone są w najstarszych i największych zakładach Europy.
Dlatego i Wy żądajcie zawsze również matowanych żarówek Osram-D!

Żarówka OSRAM-D daje tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udziela

OSRAM A. G. Krakau, Ostring 12 (Telefon 20125) — OSRAM A. G. Niederlassung Warschau, Bahnhofstrasse (Telefon 244 22)

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie relucytacji nieruchomości.
Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 2 kwietnia 1941 r., o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowińska 18, sala 38, odbędzie się relucytacja 1/2 części realności Lw. 124 ka. gr. gm. kat. Kraków Da. IX. Ludwinów działka 124a ka. gr. gm. kat. IX. a składająca się z parceli budowlanej o powierzchni 322 m², oraz domu, jedynostanowiskowego murowanego. Cena szacunkowa 1/2, części tej realności wynosi 12.542 —, cena wywołania 12.542 gr. 50. Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 12.542 gr. 50, oraz nowość wadium w wysokości 12.542 gr. 50, oraz nowość wadium w wysokości 12.542 gr. 50. Komornik Sądu Grodzkiego Rew. IV. Kraków, Zielona 28. Sygn. akt. IV. Ku. 372/40. 1872k

Podziękowanie

Jaśnie Wielmożnemu Panu Doktorowi Henrykowi Kawi za pomyślnie przeprowadzenie bardzo ciężkiej i ryzykownej operacji chirurgicznej (choroby kobiece) oraz Jaśnie Wielmożnemu Panu Doktorowi Stanisławowi Sternowi za troskliwą i bezinteresowną opiekę nad chora — tą drogą składając najserdeczniejsze podziękowania
8015 Zając Jan i córki.

Co grają w kinach?

APOLLO

Kraków, ul. Teatralna 11 / Telefon 111-20

po niezrównanym sukcesie, który stał pod znakiem 4-tygodniowej wędrowki zachwyconych P. T. Widzów — wystąpi z dalszym szeregiem pięknych filmów, dając na wstępie już od dn. 26 lutego b. r. podobnie przemity i dźwięczny film p. t.

Wiedeńskie Melodie

W rolach głównych:

Paul Hörbiger
Hans Moser

Martie Harrell
Oly Holzmann

Początek seansów o godz. 16, 18 i 20, w sobotę i niedzielę pierwszy seans o godz. 14

Zarówno Poranek jak ustalony czas — bez zmian

UCIECHA

Kraków Starowińska 16

Od piątku 26 lutego do oświetlenia 6 marca b. r. wyświetli najnowszy pełen emocji film p. t.:

Romans guwernantki

z Ilse Werner, Mady Rahl
Hans Leibelt, Erik Frey.

W nadprogramie: Najnowszy tygodnik z Generalnego Gubernatorstwa.

Początek seansów w dniu tygodnia od godz. 16, 18 i 20-tej.

W soboty i niedziele pierwszy seans o godzinie 14.

Zarówno Poranek jak ustalony czas bez zmian

Stale świeże wyroby Centra

Skład: Kraków, Potockiego 2
Telefon 173-41 1150k

Kierowca

1304k

do bagra(monter)
dla Dyrekcji Kolei Wsch.
natychmiast potrzebny
Inż. H. SCHNEIDER
KRAKÓW, Grodzka 69

Poważna firma niemiecka
mająca do dyspozycji biura i magazyny, mocna finansowo,
poszukuje
zastępstw fabryk

lub innych przedsiębiorstw wytwórczych, posiadających swe siedziby na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Referencje na żądanie. Zgłoszenia kierować: Góńce Krakowski, Kraków, „Nr. 7615”. 7615

Rozm.

POGOTOWIE
ELEKTRYCZNE
św. Jana 13.
7843

LOKAL
sklepowy z urządzeniem w 4000 miejscach posiadamy Poszukuję spółki z kapitałem. — Wiadomości: Góńce Krak., Kraków, „Nr. 7497”. 7497

KONCESJI
wódczej w 4000 knietych naczyniach poszukuję Zgłoszenia: Góńce Krak., Kraków, „Nr. 7498”. 7498

KTO
podejmie się wykonać za pozwoleniem na prowadzenie nieokreślonego Zgłoszenia: Góńce Krakowski, Kraków „Nr. 7833”. 7833

WYKŁADAM
KARTY
metodą tatarską: Wielopole 26/8 — popołudniu. 7228

TONIA
herbata jest artykułem spożywczym. zdrowotnym. 1849k

NAPRAWIA
bez śladu uszkodzenia garderobę: Tłoczną Szatnia, Kraków, Starowińska 46 (dawnej Mikolajka, Rynek Główny). 7877

PODANIA,
prośby, wszelkie tłumaczenia na niemiecki i niemiecki na polski. — FLORJAN-
SKA 55. 1856k

WOIRSKIEJ
Joanny, Poznańska, mieszkała w pobliżu Góńce Krak., Kraków, „Nr. 1378k”. 1378k

KABUDA
EDWARD
lub ktoś wiedzący o jego pobycie, podać adres: Siostra Janka, Zofia Wróblewska, Kraków, Łokietka 10a/8. 7953

PRASUJE,
odmawia, niemieckie, piasek, kostiumy, ubrania: — Pracownia krakowska „Szatnia”, Kraków, Kamieńskiego 27. 7878

REFORMACKIE
ZAKONNIKIE

„Widokówki”

Wydawnictwo „SZUKA”
A. STELZER i Syn, Kraków,
Dział 62
poleca: bogaty wybór widokówek — miast — krajoznawczych — świątecznych i religijnych. 1250k

Wykwintne
plaszcze i kostjomy
damskie wykonuje Adam Kurczab. Obecnie w nowym lokalu. — Kraków, Grodzka 1. I piętro. 8181

Chemiczna pralnia i farbiarnia „AS.” J. Tytuś

CENTRALA: ulica KARMELICKA L. 18
FILIE: Wiślna 10 — Długa 27 — Rynek Podgórski 2 — Pomerana 1
Madałińskiego 12 — Starowińska 84
Czysta na sucho i farbuję wszelkie garderoby oraz przyjmuję bieliznę do prania

KRYNICA INSTYTUT WITAMINOWY PRZYJMUJE KURACJUSZY

Terminarzy 1941

niemiecko-polskich, na każdej stronie 3 dni. Za pobraniem dostarczamy:

Kraków, Skrzynka Pocztowa 205.

6970 Cena Zł. 7,50.

Skuteczność
Podania lub prośby
Nienagannosc 1289k
Tłumaczenia
zapewni tylko
KONCESJONOWANE
BIURO PODAŃ
Kraków, Adolf Hitler-Platz 11

PAPIER Przybory szkolne BIURO
najtaniej dostarcza: Faaryka
Wyroby: Papierowych
SZ. NEUMANN, KRAKÓW,
Dział 53. Telefon 110-19.
Treuhänder. 1287k

Największa sprawność



przez:
Vasenol
Puder do nóg

SZKŁA

Chemiczne, Techniczne i Laboratoryjne, przy wodowoskazywa, cygarniczek szklane, probówki, cylindry itp. poleca i wykonuje

WYTWÓRNI SZKŁA

FR. KORSZLA

Kraków, Rynek Podgórski 2, tel. 171-02. 8109

Dr Kollarz Kazimierz

ordynuje w chorobach kobiecych i wewnętrznych od godziny 1—7.
Kraków, ulica Starowińska 25. 8001

PIĘKNA FOTOGRAFIA tylko
W WOŹNIAKA
KRAKÓW, Adolf Hitler-Platz 11
Linia A-B. 6046



KOSMETIKI
A. MACZULSKI, WARSZAWA.

Szkółki drzew owocowych dóbr Gumńska k/Tarnowa

polecają do sprzedaży wczesnej
drzewka owocowe, głównie jabłonie mrozo-oporne. — Drzewka alejowe i ozdobne wszelkiego gatunku. Cenniki na żądanie bezpłatnie. 1122k

Dr T. Michniewicz

Choroby kobiece-poleźnictwo
Kraków, A. Potockiego 12

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNIKÓW I WĘDLIARZY W KRAKOWIE oferuje przybory

wchodzące w zakres rzemiosła rzeźniczo-wędlarskiego, do nabycia w sklepach: przy ul. A. Potockiego 18 (w podwórku) — i przy ul. Włodzimierza 21 (obok Rzeźni Miejskiej). 8030

Lokalu przemysłowego

w Krakowie 50—100 m² pow. poszukuję

Właściciel: Geniec Krakowski Nr. 7888

Majster

szlifierski i formierski z wieloletnim doświadczeniem w odlewach żelaznych i kutek lanych
od zaraz potrzebny
„Vulkan-Werk” — Ciepłochowa,
Tatarska 81/82. 8002

Restauracja-Kawiarnia

Hotelu Dworcowego

Lubiesz 3 — Telefon 109-70

Miejsce spotkań wytwornego i wybrednego
Kraków 8003k

Poszukuję w dobrym punkcie

lokalu na sklep cukierniczy

z urządzeniem lub bez, konieczne posiadanie, ewentualnie damy, pośrednictwo wynagrodzone. Zaskawia zgłoszenia do Góńce Krakowski, Kraków, sub. „Nr. 8087”. 8087

Od 1-go kwietnia 1941

wychodzi będąc wyjątkowo urzędowe

Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa

dwa razy tygodniowo — w piątek i piątek i może być dostarczone oddzielnie pod opaską wprost z wydawnictwa w prenumeracie kwartalnej.

Cena prenumeraty wynosi od 1-go kwietnia 1941 r.:

przy prenumeracie przez pocztę zł. 10, — plus opłata manipulacyjna, pod opaską zł. 11,50 łącznie z kosztami przesyłki i płatna jest na pocztowe konto bankowe: Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa, Warszawa 1697.

Dziennik Urzędowy dla Generalnego Gubernatorstwa ukazuje się w dwóch językach i zawiera nie tylko wszystkie urzędowe i nie-urzędowe obwieszczenia, lecz również komentarze do najważniejszych zarządzeń gospodarczych. I tego względu prenumerata konieczna jest dla każdego urzędu, każdego urzędnika, każdego kupca. Zamówienie należy kierować:

przy prenumeracie przez pocztę — do właściwego Urzędu Pocztowego, przy prenumeracie pod opaską — do Dziennika Urzędowego dla Generalnego Gubernatorstwa, Kraków, Poststrasse 1 (Wielopole 1).

Przyjmowanie ogłoszeń dla Dziennika Urzędowego dla Generalnego Gubernatorstwa znajduje się w Krakowie ul. Wielopole 1. Ostatni termin przyjmowania ogłoszeń od 1 kwietnia 1941; dla wtorkowego wydania — w piątek a dla piątkowego wydania w poprzedni wtorek.

CZYTELNICY Gońca Krakowskiego z zagranicy!

Pamiętać, że nigdy nie należy przekazywać pieniędzy wprost do redakcji „Gońca Krakowskiego”

Kwoty

przeznaczone za prenumeraty, należy wpłacać

stale na nasze konto zagraniczne

DRESDNER BANK.

FILIALE TROPPAU, IN TROPPAU

Postscheckkonto Breslau Nr. 26732

Na otrzymanie blankietów kasowych: za wpłaty, adreś oraz dopiski: AUSLÄNDER-INKASSO-KONTO Nr. 27616/21

Filharmonia Generalnego Gubernatorstwa

Kraków, „Urania” (dawniej Kino „Świt”)
w czwartek, dnia 6-go marca 1941 roku
o godz. 19,30 (7,30 wieczór)

IV. KONCERT SYMFONICZNY

Dyrygent: **Rudolf Erb**

Solistka: **Halina Sembrat (fortepian)**

PROGRAM

1. R. Schumann: IV. Symfonia (Romantyczna)
2. Fr. Liszt: I. Koncert na fortepian i orkiestrę Es-dur
3. C. M. Weber: Zaproszenie do tańca
4. R. Strauss: Walc z kom. „Kawaler srebrnej róży”
5. P. Czajkowski: Capriccio Italien

Bilety wstępu w cenie od 1,80—4,80 zł łącznie z garderobą do nabycia od poniedziałku dn. 8 marca 1941 przy kasie „Urania” (tel. 15-201) od godz. 10—14-tej oraz przed koncertem od godz. 18-tej

Dyrekcja Filharmonii uprasza P. T. Publiczność o wcześniejsze zaopatrywanie się w bilety wstępu w przedsprzedaży, celem uniknięcia natłoku przed samym koncertem.

B-cia J. i T. Falkowscy & S-ka HURTOWNIA GALANTERJI

Warszawa, ulica Graniczna Nr. 17

poleca: Galanterję w pełnym wyborze, Bisuterję sztuczną, Zabawki, Walizki, Teatki itp., Kosmetykę, Luźra, 1284k
Geraty, Materjały piśmienne, Artykuły f. „Dobroin”



**HURTOWNIA
CZĘŚCI
ROWEROWYCH**

DUŻY WYBÓR
NAJNIŻSZE
CENY

HURTOCENTRALA
Senatorska 28/30
WARSZAWA
TEL. 672-31



Kopal
Kraków, ul. Rzemieślnicza 7
Skrytka pocztowa 192
Telefon 184 56

Farby olejne — lakiery emalowe

„UNIVERSAL”**MATERIAŁY BUDOWLANE**

KRAKÓW
Starowisna 28
129-37

WARSZAWA
Żurawia 24a
815-22

Telefon

Kamienie żółciowe

powstają stopniowo wskutek niego funkcjonowania wątroby. Wątroba jest filtrem dla krwi. Zanieszczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości (ból artretyczny, łamania w kościach, ból głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfusa lub nadmierne wychudzenie młodości, język obłożony). Choroby żółci przemiany materji niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna zgodna z naturą kuracja jest tzn. normalizacja czynności wątroby i nerek. Przeszło dwudziestolecie doświadczenia wykazało, że w chorobach na tle żółci przemiany materji, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła lecznicze „Cholekinaza” H. Niemcewskiego.

Laboratorium fizjologiczno-chemiczne „CHOLEKINAZA”
H. Niemcewskiego — Warszawa, Nowy Świat 5.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

P. T. Kupcom

polecamy:

BATERIE CENTRA,
CYGARNICZKI-GILZY,
GALANTERIE,
PRZYBORY FRYZJERSKIE,
TOALETOWE, KOSMETYKI,
SZNUROWADŁA, PASTE,
ORAZ SŁODYCZE.
CENNIKI NA ZADANIE, NA
PROWINCJI ZA POBRANIEM
BAZAR
Warszawa, Marszałkowska 135,
1370k

KREDE malarska, GIPS alabastrowy, Harz, SZKŁO WODNE, ULTRAMARYNE, SOL GLAUBERSKA, KARBID, TALK, KIT szklarski, GRAFIT odlewaczy, MANGANIT MnO₂, FARBY cementowe i ziemne — dostarcza szybko, tanio zaskładu „KORUDA”
Kraków, Czysta 11. Tel. 183-73, 1274k

S Z U K A M
3-pokojowego
mieszkania
Inż. Edward Kostecki, Dietla 97 m. 7. 8024

Właśnie w tym
miejscu miało
być ogłoszenie
Firmy Pana.

Spółdzielnia rolniczo-handlowa
poszukuje dzielnego, energicznego, pierwszorzędного fachowca jako kierownika 1305k

Wymagane: dokładna znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie, długoletnia praktyka i rutyna w handlu rolniczym. — Oferty w języku niemieckim i polskim, z fotografią, życiorysem, odpisami świadectw i podaniem referencji, prosimy kierować: Piotrków, — Skrytka 1888, pod Nr. 1050/P.

Części Rowcowe

Latarki
Baterje
Żarówky

Wyłączne Przedstawicielstwa

Patrony (stopki) i lamelki

„METRON”

Łatki na gorąco „AUTO-GUM”

tylko HURTOWNIE

„Saturn” J. Kossin

Kraków, ulica Batorego 15 a

Telefon 204-93

1895i

STENOTYPISTKA

polsko-niemiecka, pierwszorzędna siła z perfektem niemieckim, możliwie z branży rolniczo-handlowej, poszukiwana do większego miasta prowincjonalnego. Konieczna znajomość przynajmniej polskiej stenografji i biegłość w tłumaczeniu. Wynagrodzenie według umowy. Oferty z fotografią, życiorysem i odpisami świadectw należy kierować: Piotrków Tryb., Skrytka 1888, pod Nr. 1050/P. 1302k

Poszukujemy natychmiast**jednego szofera**

do samochodu osobowego oraz jednego do samochodu ciężarowego — tylko emienne osoby brane będą w rachubę. Trwała posada. Zgłoszenia z odpisami świadectw wraz z fotografią kierować do: F. Fabich, Kraków-Grzegorzki 3/30/105, Schlacht Viehhof. 1387k

KAWIARNIA

„PANI”

Muzyka rozrywkowa

Wyborowe napoje

Smaczna kuchnia domowa

Wytworna obsługa

Kraków

św. Jana 11

1292k

Uwaga!

Nowy numer telefonu
Izby Przemysłowo-Handlowej
Kraków, ul. Długa 1

135-90

Wszystkie dotychczasowe numery
unieważnia się! 1364k

Ziemniaki

z kopców dostarczamy kupcom, Zarządom miast i gmin oraz instytucjom tylko wagonowo po cenach maksymalnych! Zamówienia przyjmujemy oraz udzielamy wszelkich informacji w naszych biurach: KRUPNICZA 11 tel. 222-88, PAWIA 11 tel. 222-89.

HURTOWNIA KUPCÓW POLSKICH
Spółdz. z oo. KRAKÓW 8006

GALANTERIA

Przybory do szycia, guziki, sztuczna biżuterja, lustra, grzebienie. Przybory do golenia, spinki, sezyorki, cygarniczki itd.

ŚWIATŁO

Baterje płaskie od złotówki, latarki od zł. 1,20, karbid, lampy karbidowe najlepsze od zł. 13.—.

HURTOWNIA JAN ZANIEWICKI
Warszawa, Wspólna 14.
Prowincja — załączenie. Nowe Cenniki. 1389k

**Kupiec - drogerzysta**

długoletnia samodzielna praktyka, władający językiem niemieckim i polskim w słowie i piśmie, znający kategorie, poszukuje odpowiedniego zajęcia — najchętniej w zawodzie drogerji. Zgłoszenia do: Gońca Krakowskiego, Kraków „Nr. 7762”. 7762

Biżuterię, zegarki, kryształ kupi na zlecenie „DAK” Grodzka 20

ROWERY

na najlepszych częściach — sklep:
ul. Szpitalna 20/22
Kraków.
1279k

**Przybory szewskie**

poleca hurtownie Firma H. BRONNER
w Krakowie, ul. Dietla 48 — Tel. 169-86
1294k pod Zarządem komisarycznym

Dostarczam z własnej fabryki:

Dachówczarki do wyrobu dachówek cementowych, Formy do rur, Pustaczarki, Farby cementowe.

Naprawa wszelkich maszyn do wyrobów cementowych.

Dostawa cementu wagonowo i detalicznie — MATERIAŁY BUDOWLANE I INNE — Sprzedaż:

„MASZYNOBET” DOM PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY

KLEMENS JURA

KRAKÓW, KROWODERSKA 4, Skład i warsztaty, Wielicka 61

Do wielkiego przedsiębiorstwa w Krakowie
poszukuje się do natychmiastowego objęcia

pierwszorzędного

KSIEGOWEGO

Wymagane są pierwszorzędne wiadomości z dziedziny bilansowej i podatkowej, czynna współpraca przy wszystkich wchodzących w zakres głównej buchalterji czynnościach i dokładna znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie.

Zgłoszenia w języku niemieckim z dokładnym życiorysem i podaniem dotychczasowej zawodowej pracy oraz z żądaniem wynagrodzeniem skierować należy do „Gońca Krakowskiego”, Kraków pod „Nr. 1390k”.



METEOR
bieli myje czysci
WAW
czysci i myje
wszystko
KTÓRE STOSUJE
OSZCZĘDNA GOSPODYNI

Pielęgniarka

do niemożliwości ze znajomością języka niemieckiego poszukujemy w okolicy Krakowa na stałe zajęcie do rodziny niemieckiej. Szpiegować ogłoszenia pisemne Biuro Ogłoszeń „Par” Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „2.250”. 1394k

Posady

POŁOWEGO szeregowego, kawaleria z dziesięć praktyka i dobre mi świadectwami, poszukuje od 1. lub 15 kwietnia: dwór Lubina, pod Dębicą. 7722

PANNY z branży pudłarskiej otrzymują najniższe prace w Deutsche Kartonagen Erzeugung, Kraków, św. Gertrudy 29. 7623

SLUŻĄCA z gotowaniem, praniem, potrzebna zaraz. Siemiradzkiego 4, II p. 7788

BOCHODZĄCA PANIENKA do dziecka i lekko prac domowych — natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia: Kalwaryjska 7, m. 18, niedziela popoł., łane dni 6-8 wieczorem. 7814

FRYZJERKA mesko-damskiej — karta rzemieślnicza, przyjeżdżająca do osady. Gońcie Krakowski, Kraków, „Nr. 7826”. 7826

FRYZJER dwóch meszków, szary fryzjerka — silny zdolny, potrzebny od zaraz, procent lub gaza, utrzymanie. Kozak Marjan, Krowo. Rynek, Salon fryzjerski. 1258k

SAMOTNA inteligentna, młoda, do usposobienia pani, poszukująca do zarządu domem na wsi, o dwóch dzieć, życie, rynek, referencje — warunki: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 1341k”. 1341k

GOSPODYNIA do małego gospodarstwa wiejskiego, wymagająca, odpisy świadectw: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7941”. 7941

PANIENKA do niemieckiego do 6-letniego chłopczyka, ożnowo na kilka godzin dziennie, potrzebna w Zakopanem. Zgłoszenia tylko niemieckich: Agencja Sienia, Nowoskiego, Żukow. pane Nr. 7503. 7503

OGRODNIK pomocnik z praktyką w ogrodach handlowych, do czasu ożnowo w Kwiecieńskie i wartywnie pod sklepem, potrzebny zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem warunków: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7741”. 7741

FRYZJERKA manieirystyczna — pierwszorzędna do stałego przyjazdu. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7640”. 7640

KRAWIECKI pomocnik potrzebny. Zgłoszenia: L. Scherhard, Kraków, Krowo. dńska 17. 7654

POTRZEBNA inteligentna, młoda, do 28 lat, ożnowo prowadzenia ożnowożowania i wychowania 3-letniego dziecka. Sołty. Ka 10, m. 1. 7672

SKRZYPIK pianista (stka) potrzebny do kwintetu. Dobre warunki — Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7636”. 7636

SLUŻĄCA młoda, do wżystkiego, z gotowaniem, potrzebna: Konarskiego 12/3. 7632

Posad poszuki

BYLEPOWANA kompozytorka i maszynista poszukuje zajęcia. Kofiaty 3 m. 10. 7770

FRYZJER meski, pierwszorzędna, manieira, podatk. ki wodna, szelazkowa, farbowanie i tzn. — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7758”. 7758

TECHNIK BUDOWLANY poszukuje pracy przy robotach budowlanych, m. stowych, — wżystkich pomiarów. Diagnotnia praktyka. Wyższemu ekonomic. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7869”. 7869

GOSPODYNIA samodzielna, inteligentna, godna zaufania, — wżystkich gospodarskich i domowych, — poszukuje posady. Adres: Poczta Biecz, post. restanta, „Halina”. 1366k

SLUŻĄCA długoletnia praktyka, ożnowo wżystkich pracach domowych. Zgłoszenia pisemne: Lamy Małe, poczta Żarnowiec, Miechowski, Fl. Legonówna. 1367k

PRACZKA poszukuje pracy do domach. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7965”. 7965

POSZUKUJE zajęcia urzędniczego, kasjerki itp. Perfekcyjny niemiecki, maszynowe pismo. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7967”. 7967

TRZY panny, młode, sympatyczne, mające trochę niemiecki — poszukują pracy jako pokojówki hotelowe, w najchłodniejszej Krynicie. Zakopane. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7974”. 7974

PANIENKA do praktyki i stażu, lacyjno — blacharce, — Kraków, Jagiellońska 9. 7973

POTRZEBNA dziewczyna do pracy w fabryce, do pomocy w barze (dochożności). Dieta 11, m. 3, godz. 1-3 i 19-21. 8023

FIKMA WARSZAWSKA poszukuje inteligentnych wóół, pracowników z niemieckich: w Krakowie, Kieleckim, Ożnowo, Lublinie. Oferty: Warszawa 1, skrzynka 319. 1379k

POTRZEBNA dziewczyna do pomocy w kuchni. Zgłoszenia: Młocznia „Zdroje” św. Tomasz 17. 7920

CHOLEWIKARZ potrzebny zaraz: ul. Litwoszczyzna 5/8, oficya. 8042

AGENTOW poristatowych no przyjmowania zamówień na potrzeby „Semi-Email” na dobrych warunkach poszukuje w Nawrocki, — Kielec skrytka 54. 1298k

POSZUKIWANA wiekzka Blakie, rowów lokomotywnych, — Diaska na kożystnych warunkach od zaraz do roboty drogowych w Dystrykcie Lublin. Zgłoszenia: pod adresem Klesar, — Gońcie Krakowski, Kraków, Wybiekiego 1806k

KWALIFIKOWANY mający praktykę, jak i bazyznowa, poszukuje zarządk. Oferty: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7171”. 7171

LENNY (szary), dożny, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7171”. 7171

KOLEJOWY dyplomowany, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7171”. 7171

MATEMATYKA dyplomowana, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7171”. 7171

5 MARCA — ROZPOCZYNA SIĘ WIECZORY

KURS KSIĘGOWOŚCI DLA KUPIECTWA

Wpisuje przyjmuję Sekretariat Kursów Handlowych ul. Westing 82 (dawniej Podwale 7)

W KULTURALNYM domu zajęcia się wychowaniem dzieci w każdym wieku, młoda nau czycielka. Wymaga ekonomic. Chętnie na wyjazd. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7567”. 7567

INTELEKTUALNA młoda, ukończona wyższą szkołą gospodarczą, praktyka biurowa, maszynowe pismo, niemiecki, — francuski w słowie i piśmie, — przyjmie zaraz posadę biurową, sklepową lub do prowadzenia gospodarstwa. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7663”. 7663

POŁAK uciekinier z Rosji sowieckiej, — znajty, lat 32, dypl. absolwent WSH, 5 lat praktyki biurowej, b. kie rownik wojewódzkiego oddziału budżet. gospod. poszukuje jakiejkolwiek prywatnej pracy umysłowej na ekonomic. warunkach. Oferty: Dt. Przemysł, Baska 12, Czebaniak — dla „K.” 7940

PANI kulturalna, perfekcyjna niemiecka — szuka pracy, ewent. wychowawczyni, — wżystkich warunkach. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7946”. 7946

SZOFR mechaniczny, język niemiecki, ożnowo może kieszowate, — przyjmie posadę od zaraz na wóz ciężarowy, osobowo. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 8146”. 8146

SLUŻĄCA lat 35, żonaty, bezdzietny, długoletnia praktyka, dobre świadectwa, — zmieni posadę od 1 kwietnia. Łaskawe zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 8067”. 8067

TECHNIK dyplomowany praktyka szuka pracy urzędniczej, rachunkowo-technicznej, — kierownika budowy, administratora budowy, rysownika. Zgłoszenia: Biuro MAJEWSKI, Wżystkich Świętych 8. 8137

SKOTARZ i dożarz poszukuje od 1 marca lub kwietnia posady do dużego dworu lub do dużej rodziny zarobkowej. Uczyć, pilny, wzorowy, wielki hodowca bydła. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 1344k”. 1344k

STENOTYPISTKA polska — matura handlowa, poszukuje pracy, — chętnie do dworu, — nawiąże do dzieł. „Pracownia”, — Groble 12/8. 7484

OGRODNIK specjalista, — szkółkarz, — znajty wartywnie szuka posady. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 1324k”. 1324k

MŁODE małżeństwo bezdzietne z ożnowożowaniem, — poszukuje ożnowożowania. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7654”. 7654

TECHNIK MECHANIK po III roku Politechniki, dożny KRESLARZ, — język niemiecki ożnowożowanie, — poszukuje posady. Zgłoszenia: Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

BUFETOWY kelner, — niemiecki portfel, — niemieckojęzyczny, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

Zalży się raz niewiasty: Kłoso drogie, brak ożnowożowania! Rucze jedna: 2 ed ożnowożowania! Jest mustarda z warszawskiego! WARSZAWA, SPISKA 3, — Tel. 284-16

GARDEROBĘ używaną, białą, — białą kupuje: Dietla 8, m. 17. 7657

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

ZNACZKI pocztowe, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

PRASA do wżystkich, młodych i aparat do mycia flaszek, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

KUPUJE używaną garderobę: ul. Bracka 10, m. 7, oficya. 7245

SWOSZOWICE Uzdrowisko pod Krakowem. Kapiela siarczana. Wielezłota ilość par cel budowlanych w centrum okazyjnie zaraz do nabycia. Pierwszorzędna lokalna kapitała Wolna hipoteka. Informacja: „Univerzal” Starowina 28. — Telefon: 120-37. 1268k

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętnie na wyjazd. W. ramski podatk. Gońcie Krakowski, Kraków „Nr. 7647”. 7647

PARCELE 320 sążni, Kraków-Zabłocie, ożnowożowanie, — poszukuje posady. Chętn

Extrablatt

Deutsche Truppen in Bulgarien

Zur Sicherung gegenüber den britischen Störungsversuchen in Südosteuropa / Mit Zustimmung der bulgarischen Regierung / Jubel während der Regierungserklärung / Die Soldaten vom Volk lebhaft begrüßt

Berlin, 2. März

Das Oberkommando der Wehrmacht gibt bekannt: Als Sicherung gegenüber den bekanntgewordenen britischen Maßnahmen in Südosteuropa sind nach Zustimmung der königlich-bulgarischen Regierung seit dem 2. März Verbände der deutschen Wehrmacht im Einmarsch nach Bulgarien begriffen. Die einziehenden Truppen werden vom bulgarischen Volke lebhaft begrüßt.

Regierungserklärung zum Einmarsch in Sofia

Jubelnde Zustimmung in der historischen Sitzung der bulgarischen Volksvertretung

Sofia, 3. März

Am Sonntag kurz nach 18 Uhr fand die historische Sitzung der bulgarischen Kammer zur Entgegennahme der Regierungserklärung über den Eintritt Bulgariens zum Dreimächtepakt und über den Einmarsch deutscher Truppen nach Bulgarien statt, die mit größter Spannung sowohl von den Kammermitgliedern als auch von der Öffentlichkeit erwartet wurde. Große Menschenmengen waren auf dem Platz vor dem Parlamentsgebäude und grüßten die Kammermitglieder und die Regierung, als sie das Haus verließen. Die Sitzung wurde durch den Kammerpräsidenten Logofetoff, kurz nachdem die Regierung vollständig ihre Sitzgelegenheiten eingenommen hatte, mit einer kurzen Ansprache eröffnet. Als die Regierung den Sitzungslokal betrat, erhob sich die Kammermehrheit von ihren Sitzen und begrüßte die Regierung mit begeisterten Rufen und langandauerndem Beifall. Kammerpräsident Logofetoff wies nach Erledigung einer Formalität auf den historischen Augenblick hin, in dem diese Sitzung der Kammer zustünde. Er teilte mit, die Kammer sei zusammengetreten, und die Erklärung des Ministerpräsidenten über den Eintritt Bulgariens zum Dreimächtepakt entgegenzunehmen.

Als er dabei erwähnte, daß Bulgarien nunmehr durch zum Verbündeten seines herzlichsten Freundes Deutschland geworden sei, wurde seine Rede durch laute und begeisterte Beifallskundgebungen nicht nur der Kammermehrheit, sondern auch der auf den Galerien zahlreich versammelten Zuhörer unterbrochen.

Desgleichen wurde die Erwähnung Italiens und Japans mit Beifall begrüßt. Durch den Eintritt, so sagte Logofetoff weiter, trage Bulgarien zur Bewahrung des Friedens auf dem Balkan bei und nehme aktiv Anteil an der Aufrichtung der gerechten Neuordnung Europas. Er forderte die Kammer auf, mit Ruhe und Würde die Erklärung des Ministerpräsidenten Ziloff entgegenzunehmen.

Ministerpräsident Ziloff sprach einleitend die Worte: „Kraft der Ereignisse, die sich rings um uns in Europa entwickeln, ist eine neue Lage entstanden, der wir Rechnung tragen und derzufolge wir entsprechende Entscheidungen treffen müssen, um die Lebensinteressen des bulgarischen Staates und des bulgarischen Volkes zu sichern. Der schweren Verantwortung bewußt, die dieser geschichtliche Augenblick mit sich bringt, hat die Regierung die Lage allseitig geprüft und ihre Entscheidung vor allem im Hinblick auf die Lebensinteressen Bulgariens getroffen, ohne von der Grundlinie der bis jetzt von uns geführten Außenpolitik abzuweichen, die von der Friedensliebe unseres Volkes und von dem Wunsche erfüllt ist, den mit unseren Nachbarn geschlossenen Verträgen treu zu bleiben. Diese Entscheidungen der Regierung betreffen den Eintritt Bulgariens zum Dreimächtepakt und die damit zusammenhängenden Fragen der Zulassung deutscher Truppen nach Bulgarien. Der feierliche Akt des Beitritts Bulgariens zum Dreimächtepakt erfolgte bekanntlich am 1. März 1941 in Wien.“ Hierauf verlas der Ministerpräsident das Protokoll von Belvedere. Dann gab er eine Regierungserklärung ab, die folgenden Wortlaut hat:

„Die Regierung des Deutschen Reiches hat um die Einwilligung der Regierung Bulgariens ersucht, deutsche Truppen nach Bulgarien zu entsenden. Sie hat dabei erklärt, daß die Aufgabe dieser Truppen zeitlich begrenzt ist und die Erhaltung des Friedens und der Ruhe auf dem Balkan zum Zweck hat. Die Regierung des Deutschen Reiches

hat von Bulgarien nichts verlangt, was mit seiner friedlichen Politik und mit seinen vertraglichen Verpflichtungen seinen Nachbarn gegenüber in Widerspruch stehen würde. Im Gegenteil, die Regierung des Deutschen Reiches hat ausdrücklich Rücksicht genommen auf die bestehenden Freundschaftsverträge, die wir mit unseren Nachbarn geschlossen haben, sowie auf die Deklaration, die wir vor kurzem zusammen mit unserem Nachbarn, der Türkei, unterschrieben haben, eine Deklaration, die auf neue die friedliche Politik der bulgarischen Regierung unterstreicht. In dieser Lage und nachdem sie alle Umstände erwogen hat, vom Wunsche geführt, vor allem die Lebensrechte unseres Volkes und unseres Volkes zu wahren, rücksichtsvoll auf die zwischen Bulgarien und Deutschland bestehende Freundschaft, und nachdem sie Versicherungen erhalten hat, daß die Gesetze und die bestehende Ordnung im Staate im vollen Ausmaße erhalten und die Interessen Bulgariens gewahrt werden, hat die Regierung Bulgariens beschlossen, den Antrag der Regierung

des Deutschen Reiches anzunehmen. Ihrerseits betrachtet die Regierung Bulgariens es als ihre Pflicht, zu erklären, daß die Gegenwart der deutschen Truppen in unserem Lande keineswegs die friedliche Politik Bulgariens verändert. Bulgarien bleibt seinen Vertragsverpflichtungen treu und ist fest entschlossen, von der Grundlinie der oben erwähnten friedlichen Politik nicht abzuweichen und folglich von jedweder Aggression und von jeder Maßnahme, die die Interessen von jemandem bedrohen könnte, Abstand zu nehmen. Indem die bulgarische Regierung diese Entscheidung getroffen hat, glaubt sie, daß dadurch bei der heutigen Lage Bulgariens seiner Zukunft und dem Frieden auf dem Balkan am besten gedient wird. Die Regierung Bulgariens hofft, daß ihre Haltung allseits richtig verstanden und von dem bulgarischen Volke gebilligt wird.“

Die Kammer billigte die Erklärung des Ministerpräsidenten Ziloff stehend und mit begeisterten Rufen. Der Kammerpräsident Logofetoff schloß die historische Sitzung mit der Feststellung, daß die Kammer mit absoluter Mehrheit die Erklärung des Ministerpräsidenten gebilligt und angenommen hatte. Die Kammer bereitete der Regierung und insbesondere dem Ministerpräsidenten Ziloff vor dem Auseinandergehen eine begeisterte Kundgebung.

Italien und Japan beglückwünschen Sofia

„Bewundernswerte Vervollständigung der Balkanpolitik der Achsenmächte“

Rom, 3. März

Anläßlich des Beitritts Bulgariens zum Dreimächteabkommen hat der König und Kaiser von Italien an König Boris folgendes Telegramm gerichtet: „Im Augenblick, da die Freundschaft zwischen unseren beiden Ländern ein neues Siegel durch den Beitritt Bulgariens zum Dreimächteabkommen erhält, ist es mir ein Bedürfnis, Ew. Majestät die herzlichsten Wünsche für Ihr persönliches wie für das Wohlergehen Ihres Volkes auszusprechen.“ — Der Duce hat an den bulgarischen Ministerpräsidenten folgendes Telegramm gesandt: „Die Unterfertigung, die Sie heute unter das Dreimächteabkommen setzen, gibt über eine Bestätigung der Freundschaft unserer beiden Nationen hinaus dem natürlichen Anschluß des bulgarischen Volkes an das von Italien, Deutschland und Japan inspirierte politische System Weihe. Es ist mir ein Bedürfnis, Ihnen, Excellenz, aus diesem Anlaß meine Glückwünsche für Ihr Volk und für Sie auszusprechen und Ihnen die Gefühle meiner herzlichsten Freundschaft zu erneuern.“

Tokio, 3. März

In Telegrammen an den Reichsaußenminister von Ribbentrop und an den italienischen Außenminister Graf Ciano spricht der japanische Außenminister Matsuo zu der „bewundernswerten Vervollständigung der Balkanpolitik der Achsenmächte und dem ungeheuren Erfolge, der von weltweiter Bedeutung ist, seine herzlichsten Glückwünsche aus.“ In einem Glückwunschtelegramm an den bulgarischen Außenminister Popoff begrüßt Matsuo Bulgarien als neues Mitglied des Dreier-Paktes mit herzlichsten Worten.

Ziloff berichtete seinem König

Nach der Rückkehr aus Wien

Sofia, 3. März

Der bulgarische Ministerpräsident Professor Ziloff ist Sonntag mittag in Begleitung des deutschen Gefandten, Freiherrn von Ribbentrop, sowie des Generalsekretärs des Ministerrats, Generalen Serafimoff, des Generalsekretärs des bul-

garischen Außenministeriums Schischmanoff und des Beamten der Hofkanzlei Legationssekretär Balan im Sonderflugzeug der deutschen Reichsregierung auf dem hiesigen Militärflugplatz eingetroffen. Zu ihrer Begrüßung waren erschienen: Mitglieder der bulgarischen Regierung, Kammerpräsident Logofetoff, der Chef der bulgarischen Luftwaffe General Popoff, Vertreter des Hofes, sonstige Vertreter der zivilen und militärischen Behörden sowie Mitglieder der deutschen Gesandtschaft. Ferner sah man den italienischen Gefandten Graf Magistretti mit einigen Mitgliedern der italienischen Gesandtschaft. Die Straßenzüge, durch die der Ministerpräsident mit seiner Begleitung den Weg nahm, waren von Menschenmengen umfäumt, die die vorbeifahrenden Wagen mit Hurra-Rufen begrüßten. Die Häuser, die bereits gestern spontan geflaggt hatten, prangten auch heute im festlichen Schmuck. Kurz nach seiner Ankunft wurde Ministerpräsident Ziloff vom König zur Berichterstattung empfangen. Am frühen Nachmittag trat die Regierungsmehrheit der Kammer zu einer vertraulichen Sitzung zusammen, um einen Bericht des Ministerpräsidenten entgegenzunehmen. Vorher fand noch eine Sitzung des Ministerrats statt.

Führer-Telegramm an König Boris

Zum Eintritt in den Dreimächtepakt

Berlinsgaden, 3. März

Der Führer sandte seiner Majestät König Boris von Bulgarien aus Anlaß des Beitritts Bulgariens zum Dreimächtepakt folgendes Telegramm: „Eure Majestät bitte ich in dieser Stunde, in der Bulgarien erneut seiner Verbundenheit zu Deutschland, Italien und Japan durch den Beitritt zum Dreimächtepakt Ausdruck gegeben hat, meine herzlichsten Wünsche für das Wohlergehen Eurer Majestät und für die glückliche Zukunft Bulgariens entgegenzunehmen.“ — Der Reichsaussenminister des Auswärtigen von Ribbentrop sprach dem königlich-bulgarischen Außenminister Popoff zum Beitritt Bulgariens zum Dreimächtepakt herzlich seine Glückwünsche aus.

Neue Ordnungszone

St. Noch klangen der Welt die Worte im Ohr, die der Reichsaussenminister anläßlich der Aufnahme Bulgariens in den Dreierpakt im Belvedere zu Wien gesprochen hatte, als sich bereits deutsche Truppen in Marsch setzten, um die bulgarischen Grenzen mit Einwilligung der Regierung in Sofia als Schützer des Landes zu überschreiten. Für manche, die neben der Zeit hergegangen waren, mußte das zweifellos eine Uebergrasung bedeuten; diejenigen, denen der Gang der politischen Ereignisse in den letzten Wochen vor Augen stand, wußten oder ahnten zum mindesten, daß sich in diesem Sektor Europas in absehbarer Zeit das gleiche ereignen würde, wie im Westen und im Norden: Die Insaugnahme kontinentalen Bodens durch die Achse gegen die Unruhebestimmung Großbritanniens. Allein die Drohungen des englischen Gefandten in Sofia, die dieser noch vor wenigen Tagen in aller Öffentlichkeit ausgesprochen hätte, um eine scharfe Reaktion Bulgariens gegen die englischen Umtriebe hervorzurufen. Hat sich doch dieser Mr. Rendel, der wohl inzwischen seine Koffer gepackt haben wird, nicht gekümmert, die Bombardierung der bulgarischen Verkehrsadern durch die Engländer offen anzukündigen! Und um diese brutale Gewaltandrohung gegen ein kleines Land, das sich, ohne aktiv in den Gang der gegenwärtigen Politik und den europäischen Konflikt eingegriffen zu haben, der britischen Uebergriffe nicht erwehren konnte, zu unterstreichen, wurde am Tage darauf bereits die erste Unternehmung des für diese Dienste bereitstehenden Secret Service bekannt. Die Wasserwerke der bulgarischen Hauptstadt sollten durch Dynamit gesprengt werden; nur durch Entdeckung in der letzten Minute konnte dieser gefährliche Plan durch die bulgarische Polizei verhindert werden. Die Aussicht auf derartige Mänschungen zum Schaden des ganzen Landes hat wohl mit in erster Linie die bulgarische Regierung bestimmt, dem deutschen Vorschlag auf Truppenunterstützung zuzustimmen. Wie sehr sich die Bevölkerung des Landes im Einklang mit der Regierung befindet, läßt sich schon aus dem Jubel-Empfang der einmarschierenden deutschen Soldaten erkennen, weiter aber auch an dem Umstand, daß überall, wo deutsche Truppen erschienen, spontan geflaggt wurde, und vor allem daran, daß die Erklärung des Ministerpräsidenten im Parlament laute und anhaltende Beifallskundgebungen zur Folge hatte. Wieder einmal ist England nicht nur politisch, sondern auch tatsächlich geschlagen worden, was es auf dem Festland heimtückisch Anruhe zu stiften suchte. Was der Reichsaussenminister am Sonntagabend noch einmal deutlich aller Welt ins Gedächtnis hämmerte — daß die Armeen der Achse aufmarschieren und bereit sind, England überall da anzugreifen und zu schlagen, wo es sich zeigt — ist schnell wieder einmal bestätigt worden. Die Freiheit und Sicherheit jedes Volkes auf dem europäischen Kontinent wird von ihnen garantiert unter allen Umständen; und der Dreimächtepakt hat sich wieder einmal als das Fundament erwiesen, auf dem diese Freiheit erkämpft wird.

Erster Teil

Die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien

Die deutsche Regierung hat durch ihre Gesandtschaft in Sofia die bulgarische Regierung ersucht, die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien einzuführen.

Am 2. März

Die deutsche Regierung hat durch ihre Gesandtschaft in Sofia die bulgarische Regierung ersucht, die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien einzuführen.

Regierungserklärung zum Einmünzen in Sofia

Die deutsche Regierung hat durch ihre Gesandtschaft in Sofia die bulgarische Regierung ersucht, die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien einzuführen.

Die deutsche Regierung hat durch ihre Gesandtschaft in Sofia die bulgarische Regierung ersucht, die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien einzuführen.

Notiz des deutschen Legations in Sofia

Die deutsche Regierung hat durch ihre Gesandtschaft in Sofia die bulgarische Regierung ersucht, die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien einzuführen.

Die deutsche Regierung hat durch ihre Gesandtschaft in Sofia die bulgarische Regierung ersucht, die deutsche Zehnpfennig- und Fünfpfennig-Münze in Bulgarien einzuführen.